

JAROCIN

HUBERTUS
ZE ZBIÓRKĄ
DLA OGRODU
MARZEŃ

s. 8

PRACA

ZOBACZ, ILE
„CZTERNASTKI”
DOSTANIESZ
NA RĘKĘ

s. 6



CHCĄ LIKWIDACJI
POMNIKA PROF.
SZYSZKI

s. 3

JAROCIN

NAGI
MĘŻCZYZNA
NIEDALEKO
PRZEDSZKOLA

s. 8

Gazeta Jarocińska

Nr 36 (1768) 3 września 2024 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 4,80 zł (w tym 5% VAT)

JAROCIN



WODA ZNISZCZYŁA UPRAWY.
ROLNICY MAJĄ PODEJRZENIA

s. 6

WŁADZE GMINY SZUKAJĄ PRZYCZYN ODORU W JAROCINIE

NA TROPIE SMRODU

czytaj na stronie 5 i 7



TŁUMY NA DOŻYNKACH
POWIATOWYCH

s. 12-13

ROZMOWA

SZYMON
GRUCHALSKI:
PARĘ RAZY
URONIŁEM
ŁŻĘ ZA
APARATEM

s. 22-23



KOTLIN



REKORD
NA ŚWIECIE
POMIDORA

s. 12

ZATRZYMALI
PODEJRZANEGO
O PODPALENIA

s. 4

NAJWIĘKSZY
PROBLEM
JAROCINA?
LUDZIE
MÓWIĄ

s. 11

Na pełną kwotę czternastki mogą liczyć seniorzy, których emerytura lub renta nie przekracza 2.900 zł brutto (2.591 zł netto). Na najmniejszą ci, którzy co miesiąc otrzymują 4.630 zł brutto (3.958,17 netto).

Ile otrzymają inni emeryci? – W przypadku osób ze świadczeniem głównym; między 2.900 zł a 4.630,96 zł brutto, czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę. Na przykład do emerytury 3.500 zł brutto czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli 1.180,96 zł brutto – informuje ZUS.

Czternasta emerytura, tradycyjnie już, będzie wypłacana z urzędu. To znaczy, że nie trzeba składać żadnego wniosku, aby ją otrzymać. – ZUS wypłaci ją wraz z wrześniową emeryturą i rentą w taki sam sposób jak świadczenie główne, czyli przelewem na konto bankowe lub przekazem gotówkowym – informuje Monika Kiełczyńska z ZUS.

ZUS PODAŁ WYLICZENIA. TAKA KWOTA CZTERNASTKI TRAFI NA TWOJE KONTO

Emeryt, który otrzymuje świadczenie w kwocie minimalnej, czyli 1.780,96 zł brutto (1.620,67 na rękę) otrzyma dwie wypłaty w kwocie łącznie 3.114,35 zł netto (2.986 na rękę, razem ze swoim comiesięcznym świadczeniem).

Co ważne, czternastka jest wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla osób niesamodzielných. Ze świadczenia zostaną pobrane tylko składka zdrowotna i zaliczka na podatek dochodowy.

Pierwsze wypłaty powinny być trafić do seniorów najpóźniej w piątek, 30 sierpnia.

– Ta czternastka trafi do osób, których

RUSZYŁA WYPŁATA CZTERNASTEJ EMERYTURY

ZUS SZYKUJE SIĘ DO WYPŁATY EKSTRA PIENIĘDZY W POSTACI 14. EMERYTUR. SENIORZY, RÓWNIEŻ JAROCINA i okolicy, w zależności od kwoty comiesięcznego świadczenia, otrzymają od 1493,67 zł do 39,50 zł netto (na rękę). Poniżej tej kwoty dodatkowa emerytura nie będzie wypłacona.



termin płatności świadczenia podstawowego przypada 1 września, w niedzielę. Kolejne terminy wypłat to: 6., 10., 15., 20., i 25 września. Ostatnie czternastki otrzymają osoby pobierające zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za wrzesień przypada 1 października – wyjaśnia Monika Kiełczyńska.

Aby otrzymać czternastkę, należy mieć ustalone prawo do jednego ze świadczeń emerytalno-rentowych na 31 sierpnia tego roku i pobierać to świadczenie. Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć osoby otrzymujące m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych. – W przypadku renty rodzinnej, którą pobiera kilka osób, dodatkowe roczne świadczenie pieniężne jest podzielone między wszystkich uprawnionych po równo, oznacza to, że można otrzymać tylko jedną czternastkę – podkreśla M. Kiełczyńska.



Na terenie jedynej czynnej kwatery składowiska odpadów wytworzyło się zastoisko odcieku. Ten odciek infiltrowuje wewnątrz kwatery i jest zgromadzony w zbiorniku na odcieki. Oddziaływanie zapachowe tego zbiornika na odcieki jest bardzo duże, co w związku ze zmieniającym się kierunkiem wiatru stwarza oddziaływanie na mieszkańców Jarocina. Ponadto ten odciek jest pompowany do podczyszczalni na terenie spółki i reaktor tej podczyszczalni jest drugim emitorem związanym z odciekiem. Oddziaływanie tych dwóch powiązanych emitorów jest kluczowym czynnikiem wpływającym na stężenie odorantów w mieście.

Wiceburmistrz Łukasz Witczak o przykrych zapachach z WCR, które dokuczają mieszkańcom Jarocina i okolic

3

NOWE, HYBRYDOWE AUTOBUSY ZAMIERZA KUPIĆ SPÓŁKA JAROCIŃSKIE LINIE AUTOBUSOWE

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

REDAKTOR WYDANIA
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Wiktoria Matuszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Cieślowski
b.cieslowski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

REZERWACJA WYJAZDÓW
500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 601-632-422
Kotlin, Sklep Przemysłowy, R. Łyskowska, ul. Rymarkiewicza 16

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Polska Press Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 223, 85-441 Bydgoszcz

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
redakcja@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ POCZTĄ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną – do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną – do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Pomnik ma swoją historię. Powstał z inicjatywy Fundacji dla Niepodległej i miał stanąć w parku zdrojowym w małopolskiej miejscowości Wysowa Zdrój. Ostatecznie jednak – na skutek wrzawy medialnej i kontrowersji, które wzbudzała postać byłego ministra – tak się nie stało i monument trafił do magazynu. Wówczas jego losem zainteresowały się władze Jarocina.

– Z dumą mogę powiedzieć, że mieszkańcy, jak i gmina Jarocin jest na pewno jedną z najbardziej dbających o środowisko gmin w Polsce. Dlatego jestem niezmiernie szczęśliwy, że człowiek, który się do tego przyczynił, będzie upamiętniony właśnie tu, w Jarocinie. Człowiekiem tym jest minister, prof. Jan Szyszko – mówił Adam Pawlicki w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika w czerwcu 2022 r.

NIE KRYLI SPRZECIWU

Przypomnijmy, że zanim Rada Miejska w Jarocinie uchwaliła zgodę na postawienie pomnika w Lasku Szubianki, monument – co prawda zakryty, ale już tam stał. Wszystkie te wydarzenia odbyły się echem w dyskursie publicznym.

– Moim zdaniem, zanim ten pomnik tu stanął powinny być konsultacje z mieszkańcami. Od tego powinno się zacząć. A to jest tylko i wyłącznie sprawa ambicji politycznych burmistrza – argumentował jeden z mieszkańców Jarocina.

Niektórzy uczestnicy uroczystości odsłonięcia nie kryli swojego sprzeciwu wobec faktu postawienia pomnika w naszym mieście, co zaskutkowało zainteresowaniem policji i wylegitymowaniem kilku osób. Była nawet sprawa w sądzie.

Miesiąc po odsłonięciu, podczas Jarocin Festiwalu 2022, monument został obłany czerwoną farbą. Sprawcy nie zostali wykryci, a smaczku całej sytuacji dodawał fakt, że w czasie, kiedy wandalę dokonywali zniszczenia kamery monitoringu należącego do gminnej spółki Jarocińska Agencja Rozwoju przestały działać.

W akcję usunięcia farby z pomnika

CHCĄ ZLIKWIDOWAĆ POMNIK PROF. SZYSZKI W JAROCINIE



Petycję w sprawie przekazał burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska radny Stanisław Martuzalski



osobiście zaangażował się wówczas burmistrz Adam Pawlicki.

PETYCJA W SPRAWIE LIKWIDACJI POMNIKA

Po tegorocznych wyborach samorządowych zmieniła się władza w Jarocinie. Kilka dni temu z nową burmistrz – Urszulą Wyremblewską-Korzyniewską – spotkał się radny powiatowy, były burmistrz Jarocina i starosta oraz lider miejscowych struktur Platformy Obywatelskiej w jednej osobie – Stanisław Martuzalski.

W czasie wizyty w ratuszu poinformował burmistrz, że we wtorek – 27 sierpnia – powołany został „Komitet obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w celu likwidacji pomnika ministra Jana Szyszkos”, zlokalizowanego w Lasku Szubianki.

„W 2022 r. ówczesny burmistrz wystawił jarociniaków na pośmiewisko. W parku na Szubiankach, za przyzwoleniem swoich popleczników, postawił pomnik,

wątpliwego „autorytetu”, byłego ministra Szyszko. W trakcie kampanii wyborczej, jarociniacy pytali, kiedy ten pomnik zniknie z naszej przestrzeni” – napisał Martuzalski w mediach społecznościowych. A w rozmowie z Gazetą Jarocińską wyjaśnił: – Powstanie komitetu, do którego należy kilkanaście osób z różnych środowisk, jest efektem tego, co cały czas słyszymy od mieszkańców, którzy nie chcą tego pomnika w Jarocinie.

Pod petycją o likwidację pomnika prof. Jana Szyszkos, wolontariusze komitetu obywatelskiego będą zbierali podpisy poparcia.

„Zapraszamy do wsparcia tej inicjatywy, wszystkich którzy uważają, że to mieszkańcy a nie burmistrz, powinni decydować o tym komu i gdzie mają być postawione pomniki. Najwyższy czas, aby mieszkańcy, decydowali co ma powstać w otaczającej ich przestrzeni, a nie urzędnicy wraz z burmistrzem” – napisał na swoim profilu Stanisław Martuzalski.

„TO LEŻY W KOMPETENCJACH RADY”

Burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska już w kampanii wyborczej odniosła się do dyskusyjnej sprawy pomnika prof. Szyszkos i na pytanie, czy jeśli zostanie burmistrzem zlikwiduje monument, odpowiedziała: – Stawianie i likwidowanie pomników jest w kompetencjach Rady Miejskiej w Jarocinie i wykonam decyzję radnych w tym zakresie.

Dlatego petycja w sprawie usunięcia pomnika wraz z podpisami mieszkańców ma trafić pod głosowanie radnych rady miejskiej w formie projektu uchwały.

– Żyjemy w kraju demokratycznym i chcemy budować społeczeństwo obywatelskie, więc ludzie mają prawo wyrażać swoje poglądy. Teraz komitet musi zebrać 300 podpisów mieszkańców naszej gminy, aby rada miejska mogła przegłosować ten postulat – stwierdza burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska.

(ann, red.)

JARACZEWO

JEST NOWA DYREKTOR SZKOŁY W RUSKU

BURMISTRZ JARACZEWA BARTOSZ BANASZAK wydał zarządzenie w sprawie powierzenia obowiązków dyrektora Zespołu Szkół w Rusku Sylwii Dyderskiej.

Pod koniec roku szkolnego 2023/2024 władze Jaraczewa ogłosiły trzy konkursy na dyrektorów szkół – Zespołu Szkół w Rusku, Szkoły Podstawowej w Jaraczewie i Szkoły Podstawowej w Wojciechowie. Na stanowiska szefów szkół w Jaraczewie i Wojciechowie wpłynęły po jednej ofercie. Złożyli je dotychczasowi dyrektorzy: Jarosław Podkówa i Zbigniew Jafus. Ostatecznie komisje

konkursowe zdecydowały, że nadal będą zarządzali szkołami.

NIKT NIE CHCIAŁ RUSKA

W Rusku nie było rozstrzygnięcia, bo na ogłoszone postępowanie nie wpłynęła żadna oferta. Obecnie placówką zarządza Monika Podlewska, która nie chciała dziennikarzom zdradzić, dlaczego rezygnuje z zarządzania szkołą. Zgodnie z prawem burmistrz może osobie posiadającej odpowiednie kwalifikacje powierzyć obowiązki dyrektora. Tak też się stało. Szef gminy wydał zarządzenie w sprawie powierzenia na okres 10



miesięcy pełnienia obowiązków dyrektora Zespołu Szkół w Rusku. Od września placówką będzie zarządzała Sylwia Dyderska. – Jest to ambitna nauczycielka. Jest w trakcie stu-

diów podyplomowych z zakresu zarządzania oświatą, które ukończy w lutym. Chciałem, aby na tym stanowisku była osoba, która ma wiedzę, aspiracje i ambicje – argumentuje Bartosz Banaszak.

„LUBIĘ WYZWANIA”

Sylwia Dyderska jest nauczycielem mianowanym. W szkołach w gminie Jaraczewo pracuje od 10 lat. Dotychczas uczyła w SP w Jaraczewie. Jest nauczycielem matematyki, fizyki oraz informatyki. – Długo się zastanawiałam, czy mam przejąć obowiązki dyrektora szkoły. Jestem mamą trójki dzieci, jestem w trakcie awansu

na nauczyciela dyplomowanego i w związku z tym mam sporo dodatkowych zajęć, ale ostatecznie zdecydowałam się przyjąć to zadanie. Odczuwam mieszaninę ekscytacji i pokory. Ekscytacji z powodu możliwości, jakie przede mną stoją i pokory wobec zadania, które zostało mi powierzone. Lubię wyzwania, to będzie kolejne nowe doświadczenie w mojej karierze zawodowej. Niech ten rok szkolny będzie początkiem nowej, wspaniałej przygody, którą przeżyję razem z nauczycielami, uczniami i rodzicami – mówi Sylwia Dyderska, dyrektorka Zespołu Szkół w Rusku.

(era, red.)

Blady strach padł na część mieszkańców gminy Żerków. Ludzie podejrzewali, że w gminie grasuje podpalacz. Jak się okazuje – słusznie. Wszystko rozpoczęło się pod koniec lutego. Wtedy w ogniu stanęła stodoła na terenie byłych PGR-ów w Kretkowie. Gospodarstwo od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa dzierżawi indywidualny rolnik z Żernik. Łunę ognia było widać z kilku kilometrów. O sprawie pisały nawet ogólnopolskie media.

Dwa dni później na terenie tego samego gospodarstwa znów się paliło. Ludzie byli już pewni, że to nie przypadek. – Energia elektryczna jest odłączona, to jak mogło dojść do zaprószenia ognia? W drugim dniu w pomieszczeniu, gdzie paliły się plewy, znaleziono plastikowe butelki. Zabezpieczyli je policjanci – mówił w lutym poszkodowany gospodarz z Żernik.

W GMINIE ŻERKÓW SPŁONĘŁY TRZY STOGI

Podpalacza szukała jarocińska policja. W ubiegłą środę KPP w Jarocinie podała informację o zatrzymaniu mężczyzny podejrzanego o podpalenia. Śledczy łączą go z 4 pożarami. – 24 lutego policjanci otrzymali zgłoszenie od Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie o pożarze stodoły z zawartością balotów słomy w Kretkowie. Ogień rozprzestrzenił się w szybkim tempie i pomimo wielogodzinnej akcji gaśniczej, uszkodzeniu uległa stodoła, w której spłonęło 900 szt. balotów o wartości ponad 100 tys. zł. Strażacy ustalili, że przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie – podaje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Policjanci z Jarocina i Posterunku Policji w Żerkowie rozpoczęli poszukiwania sprawcy. Niestety, nie było żadnych świadków tego zdarzenia.

– Kilka dni później, 3 marca, w tym samym miejscu zauważono dym wydobywający się z budynku. Tym razem jednak do pożaru nie doszło. Na miejscu śledczy zabezpieczyli pojemnik z łatwopalną cie-

Zatrzymali podejrzanego o podpalenia stogów

POLICJA ZATRZYMAŁA 30-LETNIEGO MĘŻCZYZNĘ PODEJRZEWANEGO O SERIĘ PODPALEŃ NA TERENIE GMINY ŻERKÓW. Straty są ogromne. Piroman może trafić do więzienia.



Fot. Adam Majewski, OSP Żerków

czą, który został przekazany do ekspertyzy – dodaje policjantka.

W sierpniu wybuchły kolejne pożary. 9 sierpnia spalił się stóg balotów w Podlesiu – spłonęło 40 balotów. W nocy z niedzieli na poniedziałek w ogniu stanęły dwa stogi w Żernikach. Ogień pochłonął prawie 1000 balotów o wartości 100 tys. zł.

NIKT NIE MIAŁ WĄTPLIWOŚCI, ŻE TO BYŁO PODPALENIE

– Oba stogi zapaliły się prawie jednocześnie. To zostało zarejestrowane na kamerach, które znajdują się na remizie. Policja szuka podpalacza, ludzie przeglą-

dają swoje prywatne kamery. Wiadomo, że podpalacz porusza się motocyklem crosso- wym. Szukaliśmy. Jeździliśmy drózkami, aby sprawdzić, czy gdzieś bardziej odbił się biegnik. Nic nie było. Około 100 metrów od stogu były ślady od motocykla, a dalej przeszedł pieszo. Najprawdopodobniej był w adidasach – opowiadał jeden z mieszkańców Żernik.

Dzięki pracy operacyjnej jarocińskich policjantów udało się ustalić mężczyznę podejrzanego o podpalenia.

– Pozostawione na miejscu ślady, sposób działania podpalacza wskazywały na to, że odpowiedzialność za wzniecanie ognia we wszystkich czterech przypadkach

ponosi ta sama osoba. Działania dzielnicowych z Żerkowa i praca operacyjna policjantów Wydziału Kryminalnego z komendy w Jarocinie pozwoliły wytypować osobę podejrzaną o wzniecanie pożarów – mówi Agnieszka Zaworska.

W ubiegłym tygodniu mężczyzna został zatrzymany. Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić 30-letniemu mieszkańcowi gminy Żerków zarzuty trzykrotnego zniszczenia mienia i jeden zarzut usiłowania popełnienia takiego przestępstwa. 30-latek przyznał się do przedstawionych mu zarzutów. Nie potrafił jednak wytłumaczyć powodu swojego działania. Za popełnione przestępstwo mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Wobec podejrzanego zastosowano dozór policyjny.

MIESZKAŃCY ŻERNIK ODETCHELI Z ULGĄ

– Teraz będziemy mogli spokojnie spać. Nie ukrywam, że ta wiadomość mnie trochę ucieszyła. Tutaj wszyscy bali się dokoła. Ludzie już montowali monitoring na stogi. Kupili kamery, lampy na czujniki ruchu, poustawiali je z jednej i drugiej strony stogu, aby go odstraszyć lub żeby się nagrał. Obawialiśmy się, że jak podpali wszystkie stogi, to jeden drugiemu nie będzie mógł pomóc – mówi Bartłomiej Kasprzak, sołtys Żernik.

(era)

PIES Z WROŚNIĘTYM ŁAŃCUCHEM: „KARYGODNE WARUNKI”

DRAMAT ZWIERZĄT W JEDNYM Z GOSPODARSTW W GMINIE KOTLIN. Interweniowała policja i Powiatowa Inspekcja Weterynaryjna w Jarocinie. Zwierzęta trzymane w „karygodnych warunkach.”

Podczas interwencji właścicielowi gospodarstwa odebrano psa. Lekarz weterynarii ustalił też, że bydlę było przetrzymywane w niegodziwych warunkach. – Widok, jaki policjanci zastali na miejscu, nie budził wątpliwości co do tego, że warunki, w jakich żyły zwierzęta, były karygodne. Pies trzymany był na łańcuchu. Jego szyję spowijał ciężki metalowy łańcuch, którego drugi koniec przy-

mocowany był do metalowego elementu wbitego w ziemię. Łańcuch był tak krótki, że zwierzę nie mogło schować się w budzie i schronić przed upałem. Szyja psa była otarta do krwi przez łańcuch, który częściowo wrosł się w skórę zwierzęcia. Rana była brudna i zainfekowana. Jak się okazało, pies nie miał także aktualnych szczepień przeciwko wściekliźnie – relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Jak ustalono, także bydlę, które znajdowało się w budynku gospodarczym, nie miało dostępu do bieżącej wody, pomieszczenia nie były przystosowane do prowadzenia hodowli. Właściciel zwierząt nie wymieniał

im ściółki, przez co zwierzęta stały we własnych odchodach. Odchody znajdowały się także na ich ciałach.

Odebrany pies natychmiast trafił do lecznicy weterynaryjnej. – Bydlę pozostało na miejscu, ale mężczyzna został zobligowany do poprawy warunków ich bytowania, co będzie przedmiotem kontroli – mówi Agnieszka Zaworska.

Policjanci przedstawili 38-letniemu mieszkańcowi gminy Kotlin zarzut znęcania się nad zwierzętami. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 3. Sąd może też orzec przepadek zwierząt. Mężczyzna tylko częściowo przyznał się do popełnienia przestępstwa.

(era)



Fot. KPP w Jarocinie

GDZIE ZGŁASZAĆ ZNĘCANIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI?

W trosce o dobro zwierząt, które nie są w stanie same się bronić i dochodzić swoich praw, policjanci włączają się w działania ukierunkowane na zwalczanie nieludzkiego ich traktowania. Jeśli jesteś świadkiem takich sytuacji lub posiadasz informację, że ktoś znęca się nad swoim zwierzęciem, możesz to zgłosić drogą e-mail wysyłając wiadomość na adres: zielonastre-fa@po.policja.gov.pl.

SMRÓD, FETOR, WALI, DRAMAT - CZYTAMY W KOMENTARZACH, KIEDY PO RAZ KOLEJNY po monitach mieszkańców, napisaliśmy o problemie odorów w Jarocinie. Władze gminy reagują nocną wizytą sekretarza i wiceburmistrza w Wielkopolskim Centrum Recyklingu.

W ubiegłym tygodniu nasi Czytelnicy, mieszkańcy Jarocina i okolic, znów informowali nas, że o różnych porach w niektórych rejonach miasta, ale także jego okolic powietrze było mocno przesiąknięte trudnym do zniesienia odorem. Sytuację potęgowały upały i niezwykle gorące noce. Podejrzenie jak zwykle padało na śmieci składowane na wysypisku należącym do Wielkopolskiego Centrum Recyklingu.

Jedną z osób, które do nas napisały była pani Bogusława. Proszę o pilną interwencję w sprawie uporczywego smrodu, który codziennie, a wyjątkowo dzisiaj zmusza nas do zamykania okien. Jest godzina 19 i musimy się dusić. Czy naprawdę nikt nie może tego nareszcie załatwić? - pisze zrozpaczona czytelniczka.

CZY KTOŚ Z TYM WRESZCIE COŚ ZROBI?

O problemie odorów w Jarocinie pisaliśmy jako pierwsi już w 2017 roku. Nieraz spotykało się to z ostrymi reakcjami, również ratusza. Zarząd WCR (wcześniej ZGO) stał na stanowisku, że instalacja nie emituje uciążliwości. We wtorkowy wieczór wstawiliśmy na naszego facebooka post z przewrotnym pytaniem „Komu pachnie?”. Odzew był niemal natychmiastowy. W ciągu kilku godzin nasi użytkownicy napisali siedemdziesiąt dwa komentarze i kilkadziesiąt reakcji. Pośród lokalizacji, które wymieniali mieszkańcy pojawiły się ulice: Sportowa, Leszczyce, Kirchnera, Wrocławska, Siedleńska czy Tumidaj. Po raz pierwszy pojawiły się także sygnały z Wilkowyi. Co przewija się w komentarzach (pisownia oryginalna)?

■ Czy będzie padać? Ostatnio jak śmierdziało tłumaczyli, że to ze względu na opadów - pisze pan Michał.

■ Pani burmistrz obiecała, że nie będzie śmierdzić poczekamy zobaczymy kiedy to będzie - to opinia pani Marii. (Z hasłem dotyczącym między innymi walki z uciążliwościami zapachowymi na terenie miasta, szła do ostatnich wyborów aktualna burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska).

■ Na Leszczycach od dwóch dni jest dramat. Może warto stworzyć jakąś petycję? Ktoś z tym w końcu coś zrobi? - pyta pani Weronika.

Wśród komentujących pojawiła się także opinia Marty Zabińskiej, żony Michała Zabińskiego, który jest radnym Rady Miejskiej w Jarocinie z ramienia rządzącego Kochamy Jarocin. Na Tumidaju wali tak, że się oddychać nie da. Jeden wielki fetor - pisze

LUDZIE ZROZPACZENI. WŁADZA TROPI ŹRÓDŁO SMRODU



Fot. Archiwum

WICEBURMISTRZ I SEKRETARZ Z NOCĄ INTERWENCJĄ W WCR

Tym razem doszło do interwencji władz gminy Jarocin. Najpierw na fanpage samorządu opublikowano wpis. „Wielkopolskie Centrum Recyklingu informuje, że na terenie zakładu nie są obecnie prowadzone żadne prace powodujące uciążliwości odorowe”.

Tuż przed godziną 23 na facebooku magistratu pojawił się filmik, na którym widać, że z interwencją w Wielkopolskim Centrum Recyklingu pojawili się wiceburmistrz Jarocina Łukasz Witczak oraz sekretarz gminy Jarocin Robert Kaźmierczak. Opowiadają, że zlustrowali obiekty instalacji.

- Zgodnie z informacją, która została podana przez WCR, ponad godzinę temu, na terenie zakładu nie są prowadzone żadne prace, które mogłyby powodować uciążliwości odorowe - takie prace były prowadzone do godziny 18:00. Te uciążliwości do godziny 18:00 nie były odczuwalne na terenie Jarocina, być może ze względu na kierunek wiatru, który był w stronę centrum miasta. Objeżdżając teren całego zakładu i uzyskując wyjaśnienia od pracowników, którzy są na terenie zakładu, zdiagnozowaliśmy prawdopodobne dwa źródła odoru - jedno dość łagodne, czyli bio odpady, natomiast drugi, który może być uciążliwy dla części mieszkańców miasta, pochodzi z innego źródła - powiedział Robert Kaźmierczak.

Wiceburmistrz Łukasz Witczak, do którego obowiązków należy między innymi prowadzenie spraw gminy z zakresu go-

spodarki nieruchomości, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska dodał: - Drugim źródłem jest emitor, który ma związek z nawałnym opadem deszczu, który wystąpił w poprzednim tygodniu. Na terenie jedynej czynnej kwatery składowiska odpadów wytworzyło się zastoisko odcieku. Ten odciek infiltruje wewnątrz kwatery i jest zgromadzony w zbiorniku na odcieki. Oddziaływanie zapachowe tego zbiornika na odcieki jest bardzo duże, co w związku ze zmieniającym się kierunkiem wiatru stwarza oddziaływanie na mieszkańców Jarocina. Ponadto ten odciek jest pompowany do podczyszczalni na terenie spółki i reaktor tej podczyszczalni jest drugim emitorem związanym z odciekami. Oddziaływanie tych dwóch powiązanych emitorów jest kluczowym czynnikiem wpływającym na stężenie odorantów w mieście - ocenił Łukasz Witczak.

CO DALEJ ZE SMRODEM W MIEŚCIE?

Nieco ponad tydzień temu gmina na swoim profilu na Facebooku zamieściła komunikat, w którym powołując się na WCR informowała o tym, że uciążliwości zapachowe mogą się pojawiać. Powodem takiego zjawiska miały być silne opady deszczu i burze, które wówczas przeszły przez nasz teren.

Co ciekawe - przez długi czas zarząd WCR-u stał na stanowisku, że instalacja nie emituje przykrych zapachów. Jako ich źródło wskazywano m.in. właścicieli okolicznych pól. Poprzedni zarząd firmy podważał nawet ustalenia WIOŚ w tym zakresie, choć te ostatecznie podtrzymał

sąd.

Dodatkowo władze gminy zapowiedziały, że będą starały się znaleźć odpowiednie rozwiązania technologiczne, by takie sytuacje się nie powtarzały. Konkrety nie padły. Podkreślono jednak, że takie działania wymagają czasu i sporej ilości pieniędzy. Ustami sekretarza gminy jarociński magistrat przeprosił także za zaistniałą sytuację.

Pod postem jarocińskiego magistratu również wywiązała się dyskusja w komentarzach

■ Obecna władza o 22:30 tropi smród w ZGO. Poprzednicy o tej porze zazwyczaj byli w Green Roomie - to opinia pana Tomasza.

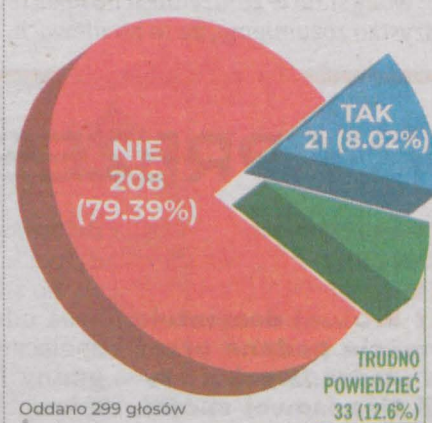
■ No i w końcu. Chyba pierwszy raz jest jakaś poszlaka, jakiś dowód, że to nie obornik czy inne czynniki, tylko WCR smrodzi - tak z kolei całą sytuację komentuje pan Witold.

W czwartek (zobacz str. 7) w ratuszu odbyło się posiedzenie połączonych komisji Rady Miejskiej w Jarocinie z udziałem burmistrz, na które zaproszono prezesa WCR Jarosława Warczygłowę. Obecni byli także mieszkańcy Jarocina.

(kp, nba, red.)

SONDA

Czy uważasz, że władzom Jarocina uda się skutecznie zlikwidować odory w mieście?



Oddano 299 głosów

KONKURS NA KOSZYK DARÓW NATURY Z NAGRODAMI

KONKURS NA „NAJŁADNIEJSZY KOSZYK DARÓW NATURY” ogłosiła burmistrz Jarocina Urszula Wyremblewska-Korzyniewska. W rywalizacji mogą wziąć udział sołectwa z terenu gminy. Do

podziału jest 4,5 tys. zł.

Do rywalizacji zaproszono wszystkie 23 sołectwa gminy Jarocin. Zadanie konkursowe polega na przygotowaniu koszyka z wykorzystaniem tegorocznych plonów. Komisja konkursowa

będzie oceniała estetykę i pomysłowość wykonania, sposób prezentacji oraz różnorodność plonów.

Następnie wyłoni 3 zwycięskie sołectwa, które otrzymają nagrody o łącznej wartości

4,5 tys. zł. Konkurs zostanie rozstrzygnięty w niedzielę - 8 września, podczas gminnego święta plonów w Jarocinie. Tam uczestnicy powinni dostarczyć koszyki.

PULA NAGRÓD

- za 1 miejsce - 2.000 zł,
- za 2 miejsce - 1.500 zł,
- za 3 miejsce - 1.000 zł.

(ann, red.)

POLA I UPRAWY ZALANE. KTO JEST WINNY? ROLNICY MAJĄ PODEJRZENIA

KILKANAŚCIE HEKTARÓW ŁĄK I PÓL UPRAWNYCH ZNALAZŁO SIĘ POD WODĄ W RADLINIE I KĄTACH. Zdaniem rolników powodem całej sytuacji ma być spuszczenie wody ze zbiornika w Roszkowie po ostatnich opadach. Co na to zarządzające akwenem Wody Polskie?

Potężna ulewa, która przetoczyła się w nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek 19 sierpnia nad Jarocinem oraz okolicą, spowodowała, że w ciągu kilku minut wiele ulic, dróg, posesji zamieniło się w rwące potoki. Woda wdzierała się do piwnic, ogrodów, na posesję, a nawet do kanalizacji. Jak przekazał Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jeszcze nigdy w Żerkowie nie spadło tak dużo deszczu w ciągu jednej doby.

WODA ZALAŁA ŁĄKI I POLA UPRAWNE W RADLINIE I KĄTACH

Z podtopieniami pól i łąk zmagają się rolnicy z Radlina i Kątów. – W Radlinie łąki są pozalwane. Pod wodą znalazły się również uprawy ziemniaków, cebuli. Interweniowaliśmy w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Poznaniu – będącym oddziałem Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie i nie ma reakcji. Jest tragicznie. Wszystkie łąki są zalane – opowiadają nasi rozmówcy. – Oni nie mogą tak robić, że aż tyle wody spuszcza ze zbiornika w Roszkowie, który łączy się z Lubieszka. Z niej woda występuje i nas zalewa. W czwartek trochę wody stało w zaniżeniach na łąkach. Wszystko rozumiemy, że to po ulewach,



ale z czwartku na piątek pojawiło się tyle wody, że musieli zrobić zrzut wody w Roszkowie – mówi jeden z mieszkańców Radlina.

ROLNICY UWAŻAJĄ, ŻE WINNE SĄ WODY POLSKIE

Gruntty Dariusza Starosty zostały zalane po raz drugi w tym roku. – Pod wodą mam 5 hektarów łąk i hektar kukurydzy. W czerwcu miała miejsce ta sama sytuacja. Burza była w sobotę, a woda na łąkach pojawiła się po czterech

dniach, a w ciągu tych czterech dni nie padało – relacjonuje Dariusz Starosta. Wtedy gospodarz miał już skoszoną trawę i woda – jak dowodzi – zabrała mu 50 procent pokosu. Jak zaznacza, interweniował w Wodach Polskich w Poznaniu. – W czasie rozmowy z jednym z pracowników usłyszałem, że woda przelewa się przez zasuwy na zbiorniku – relacjonuje nasz rozmówca. – Chyba po to był zbudowany ten zbiornik, że ma gromadzić wodę w czasie burzy. Podczas burzy czy intensywnych opadów mnie nie

zalewa, tylko cztery dni później. Nie mogą się z tą wodą pomieścić i spuszczać do Lubieszki – podejrzewa Dariusz Starosta.

Rolnicy o swoich problemach zaalarmowali sołtyskę Radlina, Joannę Merklinger. Szefowa wsi zauważyła, że ten teren jest co prawda podmokły, ale tylko w sezonie wczesnowiosennym i jesiennym. – Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, co jest przyczyną zalewania łąk i niektórych pól. Są przypuszczenia, że ta woda płynęła ze zbiornika w Roszkowie, ale na ten temat to już muszą się wypowiedzieć zarządcy tego terenu. Rozmawiałam na ten temat z radnymi, mają interweniować w tej sprawie w Urzędzie Miejskim w Jarocinie – zapewniała przed tygodniem Joanna Merklinger.

W Kątach zalane zostały uprawy buraka cukrowego i kukurydzy. Czy rzeczywiście Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu – będący oddziałem Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, spuścił wodę ze zbiornika w Roszkowie?

WP: ZASUWY W ROSZKOWIE SĄ ZAMKNIĘTE

W sprawie zwróciliśmy się do Wód Polskich. Spółka nadesłała swoje stanowisko odnośnie zarzutów rolników, którzy sugerowali, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu spuścił wodę ze zbiornika w Roszkowie, a to spowodowało zalanie upraw. „Zbiornik wyposażony jest w dwie zasuwy alimentacyjne oraz dwie zasuwy denne, które są zamknięte. Informujemy, że w momencie przekroczenia NPP (normalny poziom piętrzenia) woda zostaje odprowadzona samoczynnie przez wieżę przelewową. Poziom wody w zbiorniku jest utrzymywany zgodnie z zapisami instrukcji gospodarowania wodą” – pisze w odpowiedzi Małgorzata Siepa, kierownik Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

(era., red.)

BYŁY PREZES JTBS-U DEMENTUJE

**BYŁY PREZES JAROCIŃSKIE
TOWARZYSTWO BUDOW-
NICTWA SPOŁECZNEGO
JERZY WOLSKI dementuje
informacje podane przez
nowe władze Jarocina o sy-
tuacji finansowej spółki,
którą do niedawna kierował.**

Nowe władze Jarocina ujawniły analizę finansową gminnych spółek przygotowaną na koniec maja. Dotyczyła ona między innymi Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W podsumowaniu napisano: „Sytuacja wynikowa i płynnościowa spółki stabilna, zwraca uwagę istotny spadek środków pieniężnych”.

Zawarte w analizie informacje wywołały reakcję ze strony byłego prezesa spółki Jerzego Wolskiego, który

twierdzi, że „są one nieprawdziwe”.

Do stanowiska byłego prezesa odniósł się w mediach społecznościowych sekretarz gminy Jarocin Robert Kaźmierczak. „Dziś zwróciłem się do firmy, którą prezes Jerzy Wolski zaangażował do bieżącego analizowania sytuacji w spółce o odniesienie się do jego sprostowania” – napisał.

Po kilku dniach sekretarz gminy poinformował, że otrzymał wyjaśnienia firmy Unilex. Wynika z nich, że dane do analizy za maj, które przekazał pracownik JTBS – były niepełne, zabrakło w nich 4 mln zł, które spółka ma na lokacie. – Stąd nieprawidłowe wnioski z analizy – przyznaje Robert Kaźmierczak.

(red, ann)

OŚWIADCZENIE

W nawiązaniu do artykułu pt. „Ujawniono analizę finansową gminnych spółek w Jarocinie. Sytuacja „mocno niepokojąca” w przypadku dwóch z nich”, zamieszczonym na portalu i w Gazecie Jarocińskiej (z 20 sierpnia 2024 r.), pojawiły się nieprawdziwe informacje dotyczące sytuacji finansowej spółki Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego sp. z o.o.

Publikowanie takich informacji może wprowadzać opinię lokalnej społeczności w błąd i spowodować wrażenie, że spółka w okresie pełnienia przez ze mnie funkcji prezesa zarządu była źle zarządzana, co jest niezgodne ze stanem faktycznym. Mam nadzieję, że osoby odpowiedzialne za przekazywanie informacji do mediów o spółce JTBS będą dokładnie sprawdzać, zanim prześlą je do publikacji.

Niniejszym oświadczam, że w okresie od dnia 02.12.2014 r. do dnia 07.06.2024 r. miałem przyjemność pełnić funkcję Prezesa Zarządu w JTBS Sp. z o.o. (a więc przez 9,5 roku) i doskonale jest mi znana sytuacja finansowa tej spółki, a w szczególności znany jest mi stan finansów na dzień 31.05.2024 r. W związku z powyższym jestem przekonany, że rzeczywisty stan finansów spółki przedstawia zupełnie inną sytuację niż tę, która jest prezentowana w/w informacji. Nieprawdziwe dane dotyczą następujących zdarzeń:

1. W artykule wskazano: „Jarocińska Agencja Rozwoju sama musiała pożyczyć od JTBS 300 tys. zł na regulowanie bieżących należności”.

Tymczasem JTBS udzielił pożyczki JAR-owi w kwocie nie 300 tys. zł a 500 tys. zł. Wynika to z zawartej umowy pożyczki pomiędzy JTBS a JAR. W związku z tym należy postawić pytanie: Co się stało z kwotą 200 tys. zł?

2. W artykule wskazano że: „zwraca uwagę istotny spadek środków pieniężnych”.

Jest to całkowicie nieprawdziwa informacja. Poniżej prezentuję stan środków pieniężnych w okresie od grudnia 2023 r. do maja 2024 r. (wartości podane są w przybliżeniu):

stan na 31.12.2023 r. – 30.04.2024 r. – od 4.000.000 zł do ok. 4.400.000 zł,

stan na 31.05.2024 r. – ok. 5.600.000 zł.

Jak widać z przedstawionych wyżej danych finansowych wynika, że stwierdzenie „zwraca uwagę istotny spadek środków pieniężnych” jest stwierdzeniem nieprawdziwym. W w/w okresie nastąpił istotny wzrost środków pieniężnych. Dokładne dane dotyczące środków pieniężnych zdeponowanych na rachunkach bankowych znajdują się w posiadaniu spółki i mogą być publicznie zaprezentowane przez obecny zarząd spółki, ponieważ nie stanowią one tajemnicy przedsiębiorstwa.

Jerzy Wolski, prezes JTBS w latach 2014-2024

DZIEŃ PO NOCNEJ WIZYJCIE WŁADZ MIASTA NA TERENIE WIELKOPOLSKIEGO CENTRUM RECYKLINGU odbyło się połączone posiedzenie komisji rozwoju i energii oraz ochrony środowiska. Zaproszono na nie prezesa WCR. Główny temat - odory w mieście. - Największym emitorem przykrych zapachów jest ten zbiornik na odciek. Wprowadzenie realnych działań zaradczych wymaga jednak czasu. To nie będzie miesiąc czy dwa, ale co najmniej rok - powiedział wiceburmistrz Łukasz Witczak.

Tematem posiedzenia były oczywiście przykre zapachy, które mają pochodzić z Wielkopolskiego Centrum Recyklingu. Burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska zachęcała do uczestnictwa w spotkaniu, zadawania pytań i śledzenia transmisji na platformie esesja.tv.

W spotkaniu, prócz burmistrza, zastępców, sekretarza i radnych udział brał także prezes WCR - Jarosław Warczygłowa, który wyjaśniał, skąd dokładnie biorą się nieprzyjemne zapachy. W jego opinii głównym po-

MIESZKANKI: „W TYM ODORZE ŻYJEMY JUŻ OD TRZECH LAT”. WICEBURMISTRZ: „REALNE DZIAŁANIA WYMAGAJĄ CZASU”.

O smrodzie na komisji Rady Miejskiej w Jarocinie



wodem była przekraczająca średnią liczbą opadów deszczu przewidywana na sierpień. Sprawiała ona, że odpady nasiąknęły i pochodzące z nich odcieki wydzielają nieprzyjemne zapachy. Częściowym rozwiązaniem problemu ma być zebranie odcieku i prze-

wiezenie go na teren Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Cielczy.

Prezes Warczygłowa tłumaczył też, że złe zapachy w mieście zależą także od kierunku wiatru, na który spółka nie ma wpływu. Poinformował również, że każdy

mieszkaniec może przyjechać do WCR-u i sprawdzić monitoring wizyjny z ostatnich trzydziestu dni, na którym widać którego dnia jakie odpady spółka przetwarza - zapewniał, iż WCR nie ma nic do ukrycia.

Na sam koniec posiedzenia głos zabrał wiceburmistrz Łukasz Witczak: - Największym emitorem przykrych zapachów jest ten zbiornik na odciek. Wprowadzenie realnych działań zaradczych wymaga jednak czasu. To nie będzie miesiąc czy dwa, ale co najmniej rok. Należy jednak wypracować takie rozwiązania, które będą skuteczne, a nie takie, które będą na już, że zrobimy coś i tyle. To jest proces czasochłonny i kosztochłonny - powiedział zastępca burmistrza.

Odpowiedziały mu dwie mieszkanki obecne na sesji: - W tym smrodzie żyjemy od

trzech lat. Ciekawa jestem, czy pan prezes by tak się tu wypowiadał, gdyby nie spadł ten deszcz. Godzina 22:00 - wybuch smród. Po godzinie czy dwóch można wywietrzyć, ale o godzinie 3:00 jest powtórka. Od lat się to powtarza i z roku na rok jest coraz gorzej. To są wymioty, nudności, migreny. Ludzie nie są w stanie oddychać. To nie jest chwila - to są trzy lata. Zbudowaliście niby super zakład z dobrymi rozwiązaniami, a z roku na rok jest gorzej - mówiły zdenerwowane.

Jak poinformował przewodniczący komisji rozwoju - Marcin Półrolniczak - planowane jest posiedzenie tej komisji na terenie WCR. Ma się ono odbyć w drugiej połowie września.

Będziemy monitorować sytuację i wracać do tematu.

(kp)

Nabiał w rytmie Natury



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie” Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

CHODZIŁ NAGI NIE DALEKO PRZEDSZKOLA. WEZWANO POLICJĘ

ULICĄ ZAGONOWĄ W JAROCINIE CHODZIŁ NAGI MĘŻCZYZNA. Spacerował w pobliżu przedszkola. Błyskawicznie zareagowała dyrekcja placówki. Wezwano policję. Co się okazało?

We wtorek przed południem ulicą Zagonową w Jarocinie spacerował mieszkaniec w stroju Adama. Sytuacja była krępująca, ponieważ na tej ulicy znajduje się m.in. przedszkole „Kraina Baśni”. Mężczyznę dostrzegła dyrektor przedszkola. Ze względu na bezpieczeństwo dzieci i krępującą sytuację błyskawicznie o zdarzeniu poinformowała policję.

SZEDŁ W STRONĘ LASU

– Przez okno zauważyłam, że ulicą idzie nagi mężczyzna. On nie miał zamiaru wejść na teren przedszkola. Przechodził obok naszej placówki. Szedł w stronę lasu. Postanowiłam z jedną z koleżanek podjechać. Kiedy tam dotarliśmy był już ubrany w spodenki. Nie zdążył do lasu wejść, bo jak zauważył, że go obserwujemy, to wrócił się w naszym kierunku. Dobrze się złożyło, bo policja miała okazję go wylegitymować. Na szczęście szybko zareagowała – opowiada dyrektor Małgorzata Orpel, dyrektor Przedszkola „Kraina Baśni” w Jarocinie.

Świadkowie twierdzą, że mężczyzna genitalia zakrywał sobie odzieżą, którą wcześniej zdjął z siebie. – Sytuacja była bardzo dziwna.

Przechodził obok skrzyżowania. Ludzie przejeżdżali, nikt nie zareagował, nie zatrzymał się – zaznacza szefowa przedszkola.

MANDAT ZA NIEOBYCZAJNY WYBRYK

– O godzinie 11.00 otrzymaliśmy zgłoszenie, że obok przedszkola „Kraina Baśni” przechodził nagi mężczyzna – potwierdza asp. sztab. Agnieszka Zaworska z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

– Policjanci podjęli interwencję i znaleźli mężczyznę, który był ubrany w spodenki. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec gminy Jarocin. Mężczyzna za chodzenie środkiem jezdni i nieoptyczny wybryk został ukarany mandatem – informuje policjantka.

Dyrektor o incydencie poinformowała rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola. Zaznacza, że dzieci nie widziały nagiego mężczyzny idącego ulicą. Najmłodsi przebywali w tym czasie w budynku. Dodatkowo drzwi placówki zostały zamknięte na klucz. – Zwróciłam rodzicom uwagę, aby zachowywali ostrożność. Różne rzeczy się zdarzają. Na takie sytuacje trzeba reagować, bo najważniejsze jest dobro dzieci. Tutaj jest bardzo dużo ludzi spacerujących z małymi dziećmi. Dobrze się trafiło, że akurat nikt nie przechodził – mówi Małgorzata Orpel.

(era, red.)

HUBERTUS WIELKOPOLSKI Z POMOCĄ DLA FUNDACJI „OGRÓD MARZEŃ”



W JAROCINIE JUŻ PO RAZ SZÓSTY ODBĘDZIE SIĘ JAROCIŃSKI FESTIWAL KULTURY ŁOWIECKIEJ - HUBERTUS WIELKOPOLSKI. Przez dwa dni trwania imprezy (7-8 września) prowadzona będzie zbiórka na rzecz podopiecznych Fundacji Ogród Marzeń.

W sobotę (7 września) na terenach przy ul. Maratońskiej w Jarocinie, od godz. 13.00, rozegrane zostaną mistrzostwa drwali ekstremalnych STIHL Timbersport. Będzie to z pewnością jedno z bardziej widowiskowych wydarzeń w trakcie tej dwudniowej imprezy. Do rywalizacji stanie 14 zawodników, którzy będą rywalizować w sześciu niezwykle efektywnych dyscyplinach. Wyłonią one najlepszego zawodnika w Polsce, który uzyska prawo startu w mistrzostwach świata w listopadzie w Nicei. W niedzielę (8 września) sprawnością w posługiwaniu się piłami będą się mogli wykazać druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych.

Stihl Timbersports to międzynarodowe zawody w sportowym cięciu i rąbaniu drewna.

Ich korzenie sięgają Australii i Nowej Zelandii.

W trakcie dwudniowej imprezy każdy powinien znaleźć coś dla siebie, bo organizatorzy przewidują wiele atrakcji m.in.: pokazy psów myśliwskich, sokolników i łuczników, koncerty muzyki myśliwskiej, pokaz mody z dawniejszych epok, spektakl komediowy oraz loty widokowe helikopterem. Jak co roku można się spodziewać jarmarku z rękodziełem i produktami regionalnymi.

W ramach Jarocińskiego Festiwalu Kultury Łowieckiej – Hubertusa Wielkopolskiego odbędzie też rywalizacja w Hobby Horses Cup oraz „leśne miasteczko” przygotowane przez Lasy Państwowe z okazji jubileuszu 100-lecia ich istnienia.

Będzie też okazja, aby wspomóc szczytny cel. W trakcie imprezy zbierane będą pieniądze na wsparcie podopiecznych Fundacji Ogród Marzeń. Organizatorzy przekazali na licytację również przelot helikopterem. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

(ls)

SOBOTA (7 WRZEŚNIA)

godz. 12.30 - oficjalne otwarcie imprezy
godz. 12.45 - muzyka myśliwska - zespół „Palatium&Sounds Good”
godz. 13.40 - konkurs wabienia jeleni
godz. 15.10 - „kuchnia na dziko” z Andrzejem Adamusem
godz. 15.30 - Trap & Skeet - „Od ucznia do mistrza” - Rawicki Klub Sportowy BOCK
godz. 16.00 - pokaz łucznictwa - Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego
godz. 16.20 - prezentacja psów myśliwskich
godz. 17.00 - Bogdan Michalak „Moja pasja”
godz. 17.30 - muzyka myśliwska - zespół „Zubrosie”
godz. 18.30 - pokaz mody z minionych epok z historią w tle - grupa „Knieje”
godz. 19.10 - muzyka myśliwska - zespół „Hubertus”
godz. 20.30 - koncert zespołu „Czysta Energia”
godz. 21.30 - zabawa taneczna z DJ-em

NIEDZIELA (8 WRZEŚNIA)

godz. 9.00 - zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji na rynku w Jarocinie
godz. 9.15 - Parada św. Huberta do kościoła Chrystusa Króla w Jarocinie
godz. 9.30 - uroczysta Msza Hubertowska w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie
godz. 10.30 - Parada św. Huberta do Parku im. mjr. Zbigniewa Ostroroga-Gorzeńskiego w Jarocinie (skrzyżowanie ulic Hallera i Śródmiejskiej)
godz. 11.10 - złożenie kwiatów przy pomniku mjr. Zbigniewa Ostroroga-Gorzeńskiego
godz. 11.20 - hymn państwowy w wykonaniu Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Żerków
godz. 13.00 - oficjalne rozpoczęcie drugiego dnia Hubertusa Wielkopolskiego (łaki przy ul. Maratońskiej w Jarocinie)
godz. 13.15 - ślubowanie nowo przyjętych członków Polskiego Związku Łowieckiego
godz. 13.40 - gotowanie dziczyzny z Andrzejem Adamusem - degustacja pasztetów i bigosu
godz. 14.00 - spektakl komediowy „Polowanie naszych przodków” - grupa „Knieje”
godz. 14.45 - „dzika kuchnia” z Andrzejem Adamusem
godz. 15.00 - pokaz sokolnictwa i ptaków drapieżnych
godz. 15.30 - konkurs psów myśliwskich
godz. 17.10 - pokaz wabienia jeleni - Tomasz Guzyński z córką
godz. 18.00 - występ zespołu „Folklor Błonie”
godz. 19.00 - koncert muzyki na żywo
godz. 20.00 - koncert Sylwii Grzeszczak

URZĘDNICY TŁUMACZĄ, CO SIĘ DZIEJE Z DRZEWAMI W CENTRUM JAROCINA

GMINA JAROCIN TŁUMACZY POWODY SŁABEJ KONDYCJI DRZEW posadzonych niedawno w centrum miasta. Problem zgłaszają mieszkańcy.

Jednym z głównych gatunków drzew posadzonych w czasie rewitalizacji Śródmieścia jest platan. Posadzono aż 58 sztuk takich drzew – 44 platanów jednopniowych i 14 platanów wielopniowych. Od czasu, kiedy nowe drzewa stanęły w centrum, minęły dwa lata. Mieszkańcy uważnie je obserwują, chociażby dlatego, że w momencie sadzenia były ogromnych rozmia-

rów i każdy się zastanawiał, czy takie drzewa się przyjmą. Dlatego, kiedy w ostatnim czasie platan zaczęły marnieć, mieszkańcy od razu zareagowali. „Dziękujemy za wszystkie sygnały i uspokajamy – platan są pod stałym nadzorem, a ich stan zdrowotny konsultowano ze specjalistami” – czytamy w komunikacie urzędu miejskiego.

– Część drzew w centrum miasta wygląda, jakby usychały od braku wody, jednak przyczyna jest inna. Warunkami atmosferycznymi, które panują tego lata, czyli duża wilgotność powietrza i częste opady połączone z wysokimi temperaturami, powo-

dują choroby grzybowe – tłumaczy wiceburmistrz Radosław Żyto.

To właśnie podczas silnych infekcji chorób grzybowych w przypadku platanów można zaobserwować zjawisko masowego opadania liści, co w przypadku młodych drzew może prowadzić do znaczącego ich ogolnienia – dodają urzędnicy. Specjaliści podkreślają, że w środowisku miejskim często zdarzają się choroby grzybowe platanu, które stanowią problem nawet dla starszych drzew. I ostrzegają:

„Grzyb może przenikać z płam na liściach poprzez nerwy i ogonki

liściowe do pędów, prowadząc do ich kruchości. Drzewa regularnie i silnie atakowane są przez tę chorobę, stają się osłabione i tracą wigor. Często występujące infekcje mogą również prowadzić do zwiększenia ich podatności na atak innych grzybów oraz szkodników.”

Urząd miejski uspokaja i zapewnia, że „drzewa w centrum Jarocina są pod stałym nadzorem, a ich stan zdrowotny konsultowano ze specjalistami”.

Zastosowano opryski środkami zwalczającymi i zapobiegającymi chorobom grzybowym” – informują urzędnicy.

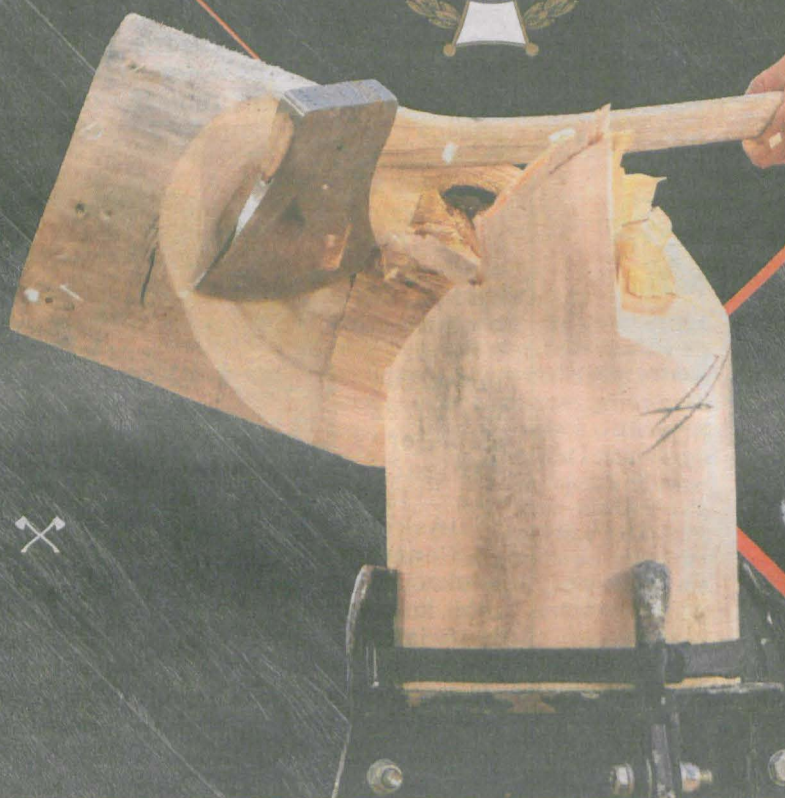
(ann, red)



STIHL TIMBERSPORTS®

MISTRZOSTWA POLSKI 2024

PATRONAT HONOROWY



SOBOTA, 7 WRZEŚNIA 2024

POLANA PRZY UL. MARATOŃSKIEJ 1

GODZ. 13.00

NIEDZIELA, 8 WRZEŚNIA 2024

ZAWODY TIMBERSPORTS Z UDZIAŁEM OCHOTNIKÓW OSP RP

GODZ. 14.00

JAROCIN



Maratońska 1
Jarocin

Zapraszamy do odwiedzenia
stoiska z zabawkami
oraz gadżetami firmy Stihl

Młodzi nie garną się do budowlanki

Po raz pierwszy wydarzenie odbywało się w nowoczesnych pomieszczeniach Jarocińskiego Centrum Edukacji i Kariery przy ul. Barwickiego, które powstało w miejscu starej sali cechowej. Podpisanie umów (podzielone na 3 części) za każdym razem poprzedziła część oficjalna, w której wzięli udział również zaproszeni goście – przedstawiciele władz samorządowych i dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie, w którym odbywa się teoretyczna część kształcenia. Życzenia uczniom złożyła burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska, która do niedawna była nauczycielką przedmiotów ekonomicznych w ZSP nr 1 w Jarocinie.

– Wybrałście szkołę branżową,

W JAROCIŃSKIM CENTRUM EDUKACJI I KARIERY ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE PODPISANIE UMÓW POMIĘDZY RZEMIEŚLNIKAMI A MŁODOCIANYMI PRACOWNIKAMI, którzy za kilka dni rozpoczną naukę w szkole zawodowej. Większość stawia na profesje związane z motoryzacją. Brakuje chętnych do budowlanki.



wą, w której będziecie uczyć się nie tylko teorii, ale przede wszystkim praktycznych rzeczy. Takich osób, które kończą szkoły branżowe, na rynku naprawdę potrzeba. Myślę, że wszyscy mamy świadomość, że w tym niżu demograficznym, który mamy okrutny w tym roku, że są potrzebni fachowcy w danych dziedzinach. Dlatego bardzo was proszę o to, żebyście ucząc się w szkole i u pracodawców, jednocześnie rozwijali swoją pasję w tym zawodzie i byli ciekawi nowości. Żebyście ze swojego podstawowego wykształcenia zrobili pasję, dzięki której będziecie rozpoznawalni – stwierdziła burmistrz Jarocina. – Każdego z nas dotyka na co dzień problem, żeby znaleźć osobę, która będzie mogła nam zrobić coś w domu czy przy samochodzie, znaleźć fajnego fryzjera czy kosmetyczkę. Wykorzystajcie ten czas szkoły jak najlepiej.

Starszy Cechu Jacek Dutkiewicz przybliżył zebranym historię prowadzonej przez siebie organizacji oraz Jarocińskiego Centrum Edukacji i Kariery, które zostało oficjalnie otwarte pod koniec zeszłego roku i jest wspólnym przedsięwzięciem zrzeszenia rzemieślników oraz gminy Jarocin. Prowadzone są w nim kursy, które pozwalają na zdobycie nowych umiejętności zawodowych.

– Znane powiedzenie mówi, że „praca uszlachetnia”. Szczególnie taka, którą wykonuje się z pasji, nie z przykrego obowiązku. Praca pozwala nam odnaleźć sens w życiu, zrobić coś dla siebie i dla świata i w wielu przypadkach pozostawić po sobie coś wartościowego. Wielu obecnych tutaj właścicieli firm, rzemieślników pewnie może powiedzieć, że nie ma nic wspanialszego jak budzić się rano i iść do pracy z chęcią. Jak pracować przez całe życie w zawodzie, który sprawia nam przyjemność i wykonywać zajęcia,

które przynoszą nam zadowolenie i uśmiech na twarzy. Wtedy jesteśmy szczęśliwi i spełnieni – mówił w swoim wystąpieniu Jacek Dutkiewicz.

Najpopularniejszymi zawodami w naszym powiecie są te związane z motoryzacją (mechanik i elektromechanik), a w dalszej kolejności – operator obrabiarek skrawających, stolarz, monter zabudowy i robót wykończeniowych oraz elektryk. Dobrze jest również wśród fryzjerów, kucharzy i cukierników. Zawody te z reguły wybierają dziewczyny. Specjaliści podkreślają, że obecnie w kształceniu zauważalny jest niż demograficzny.

W klasach drugich kształcić będzie się 303 uczniów, a w trzecich – 343. Szef cechu wspominał również o tym, że bardzo mało osób chce się kształcić w zawodach, które są bardzo pożądane na rynku pracy, a są związane z budownictwem. Wymienił m.in. murarza, tynkarza, dekarzy i blacharzy budowlanych. Nie ma też żadnego kandydata na cieślę.

– Musimy tutaj wiele zrobić, żeby zachęcić młodych do uczenia się w tym zawodzie. Praca jest od ręki. Zawsze ubolewam nad tym, żeby ten wybór ścieżki zawodowej był trafny. Ale nawet, jak ktoś podejmie błędny wybór, to my też jesteśmy po to, aby wam pomóc. Po szkole branżowej pomagamy również zdobyć dodatkowe kwalifikacje i zmienić zawód – podkreślił starszy Cechu.

Na zakończenie części oficjalnej przedstawiciele uczniów klasy pierwszej złożyli ślubowanie na sztandar. Później w sali na parterze odbywało się podpisywanie umów z właścicielami zakładów. Na stanowisku Banku Spółdzielczego w Jarocinie uczniowie mogli również założyć swoje pierwsze konto.

(ls, red.)



Powiatowy Bank Spółdzielczy
we Wrześni

OFERTA PRACY DORADCA KLIENTA ODDZIAŁ W ŻERKOWIE



Zakres obowiązków:

- ✓ kompleksowa i bezpośrednia współpraca z Klientami Banku,
- ✓ budowanie długofalowych relacji oraz aktywne pozyskiwanie nowych Klientów,
- ✓ rozpoznawanie i realizowanie potrzeb Klientów,
- ✓ zapewnienie Klientom doskonałej jakości obsługi zgodnie ze standardami Powiatowego Banku Spółdzielczego we Wrześni,
- ✓ wykonywanie operacji gotówkowych i bezgotówkowych oraz realizacja dyspozycji składanych przez Klientów,
- ✓ realizowanie celów wynikających ze strategii Banku.

Dołącz do nas, jeżeli:

- ✓ posiadasz wykształcenie min. średnie (mile widziane wyższe),
- ✓ posiadasz wiedzę i doświadczenie w sprzedaży i obsłudze Klienta w branży finansowej,
- ✓ jesteś osobą rzetelną, dokładną, otwartą na zmiany i konsekwentne działanie,
- ✓ posiadasz umiejętność nawiązywania i budowania długofalowych relacji z Klientami.

Oferujemy

- ✓ zatrudnienie na podstawie umowy o pracę oraz pracę w stabilnej firmie,
- ✓ stałe wynagrodzenie, premię. Pracowniczy Plan Kapitałowy, szansę na rozwój osobisty i zawodowy,
- ✓ przyjazną atmosferę w pracy opartą na współpracy i dzieleniu się wiedzą.

JAK APLIKOWAĆ?

Osoby zainteresowane zapraszamy do wzięcia udziału w rekrutacji i przesłanie swoich dokumentów (CV + list motywacyjny) na adres mailowy: wrzesnia@pbswrzesnia.com.pl w terminie do 20.09.2024 r. W tytule wiadomości prosimy wpisać: „Doradca klienta Żerków”. Dziękujemy za wszystkie zgłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi Kandydatami.

Warunkiem rozpatrzenia aplikacji będzie umieszczenie w CV następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni ul. Warszawska 36, 62-300 Września zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016). Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłaszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłej rekrutacji.”

Informujemy, że Administratorem danych jest Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni ul. Warszawska 36, 62-300 Września. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Mają Państwo prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest dobrowolne. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni
ul. Warszawska 36, 62-300 Września
tel. 61 437 09 80 www.pbswrzesnia.com.pl



W związku ze stałym rozwojem firma poszukuje osób do pracy na stanowisku:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

oferujemy: umowę o pracę, stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, atrakcyjne wynagrodzenie, odpowiednie narzędzia pracy
Uprawnienia na wózki widłowe
- WARUNEK KONIECZNY
PRACA OD ZARAZ

Kontakt telefoniczny: 795 507 192

W związku ze stałym rozwojem firma poszukuje osób do pracy na stanowisku:

Kierowca kat C + E

oferujemy: umowę o pracę, stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, atrakcyjne wynagrodzenie, odpowiednie narzędzia pracy
STAŁA TRASA
CODZIENNE POWROTY DO DOMU

Kontakt telefoniczny: 795 507 192

10. BRAK BASENU ODKRYTEGO W JAROCINIE

Do 2017 roku Jarocin miał swój basen odkryty, który latem przy ogromnych upałach cieszył się bardzo dużą popularnością. Od siedmiu lat – momentu, w którym ruszyły prace mające na celu rozbudowę Jarocin Sport – w naszym mieście funkcjonuje jednak jedynie brodzik dla małych dzieci. Najbliżej naszego terenu pełnoprawny odkryty basen znajduje się w Żerkowie, jednak po ostatniej ulewie nie wiadomo, jak dalej będzie funkcjonować, a na pewno nie będzie otwarty już w tym roku.

Pojawiały się różne koncepcje odbudowy basenu odkrytego w Jarocinie – adaptacja zalewu w Roszkowie, czy budowa basenu w kształcie gitary na terenie Jarocin Sport. Obecnie nie wiadomo, jak zostanie rozwiązany problem, ale burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska pozytywnie wypowiada się o budowie basenu odkrytego. Stanowczo za jest także prezes Jarocin Sport Marcin Zwierzyński.

9. ROWEROWE KONTRAPASY

Od jakiegoś czasu do Jarocina przylgnęło miano miasta Światowego Dnia Roweru. Twórcą tego dnia jest Jarociniak Leszek Jan Sibilski, który, choć na co dzień mieszka w USA, to bardzo mocno promuje swoją ideę w rodzinnym mieście. Coraz więcej ścieżek rowerowych, pumptrack, ale także kontrapasy. Te ostatnie, jak się okazuje, sprawiają mieszkańcom dość duży problem.

Czym jednak w ogóle są kontrapasy? To wydzielony pas jezdni na ulicy jednokierunkowej przeznaczony dla ruchu określonej grupy pojazdów w kierunku przeciwnym do ruchu pozostałych pojazdów. W naszym mieście obecne są tylko kontrapasy rowerowe, ale można spotkać także, chociażby autobusowe. Najpopularniejsze tego typu drogi znajdują się na ulicy Kilińskiego oraz na trasie od Wodnej do Śródmiejskiej.

8. ZA DUŻO ULIC JEDNOKIERUNKOWYCH

Kilkukrotnie Czytelnicy wskazywali także zbyt dużą ilość dróg jednokierunkowych, chociażby w stronę centrum miasta. Ciekawą wypowiedź na ten temat zamieścił użytkownik o pseudonimie Sai Bot: „Drogi jednokierunkowe jak w labiryncie... nie znam Jarocina, bo jestem napływowy i nie znam ulic, a często trzeba objechać „centrum” kilka razy, by zaparkować auto, nie rozumiem tej pokrętniej logiki...”

7. MARTWE MIASTO WIECZOREM

Ten problem nie dotyczy tylko wieczora. W dzień także na Rynku w Jarocinie w zasadzie pustki. I nie zmieniła tego przebudowa, ani fontanna. Problem martwego miasta poruszyła między innymi pani Martyna: „Jarocin to miasto a wieczorem nie ma co robić i gdzie wyjść. Po 18-stej to miasto umiera”.

6. BRAK APTEKI CAŁODOBOWEJ

Na brak tego typu usługi pojawiło się aż kilkanaście podobnych komentarzy. Była to jednak kwestia rzucana hasłowo przez poszczególnych użytkowników. Organem odpowiedzialnym za prowadzenie polityki w tym zakresie są władze powiatu. Obecnie większość farmacji pracuje w godzinach 8:00–21:00 w tygodniu. W weekendy i święta poszczególnie apteki także mają swoje dyżury, ale nie są one dłuższe niż właśnie do wczesnego wieczora. Farmaceuci tłumaczą, że nie otrzymują odpowiednich rekompensat za dostępność w nocy.

Obecnie najbliższe apteki całodobowe działają w Śremie, Wrześni, Swarzędzu i Poznaniu. Podstawowe leki czy plastry nierzadko można także kupić, chociażby na stacjach benzynowych, które często są czynne dwadzieścia cztery godziny na dobę siedem dni w tygodniu.

Jakie są największe problemy w Jarocinie? Mieszkańcy odpowiadają

KAŻDE MIASTO MA SVOJE MOCNE, JAK I SŁABE STRONY. NIE INACZĘJ JEST W JAROCINIE. JAKIE SĄ NAJWIĘKSZE PROBLEMY ZDANIEM MIESZKAŃCÓW - zapytaliśmy ich właśnie o to za pośrednictwem naszych mediów społecznościowych, które dzisiaj śledzi ponad 30 tysięcy użytkowników. Oto najczęściej wskazywane bolączki. Zaskoczenia nie ma. Zaczynamy od tych wymienianych najrzadziej.



Fot. Kuba Piotrowicz

5. ŹŁE FUNKCJONUJĄCA KOMUNIKACJA MIEJSKA

Podobnie, jak w przypadku braku apteki całodobowej, także i tutaj głosy pojawiały się kilkunastokrotnie. Wypowiedzi były jednak zdecydowanie obszerniejsze: „Nie jest to problem największy, ale jeden z wielu. Brak komunikacji miejskiej, u nas jest komunikacja szkolna i podmiejska. Nie ma dojazdu na dworzec PKP, brak kursów sobotnio-niedzielnich, na cmentarz z ul. Wojska Polskiego jeden kurs, a linia „o” to już zakrawa na wycieczkę krajoznawczą. Autobusy wożą „powietrze”, ale jakoś nikt z władz spółki (często zmieniający się prezesi) tego nie widzi.”

Część użytkowników wskazuje też konkretne miejsca, w które nie można dojechać. Wśród destynacji pojawiał się kurs z ulicy Wojska Polskiego na cmentarz, z osiedla Konstytucji 3 Maja do ośrodka zdrowia przy ulicy Hallera, czy też fakt braku jazdy autobusów do pobliskiej miejscowości.

Problemem jest także rozkład jazdy. Ostatni autobus kończy bowiem swój kurs o godzinie 20:36.

W dyskusje na temat funkcjonowania komunikacji miejskiej zaangażował się sekretarz gminy Jarocin – Robert Kaźmierczak. Na swoim prywatnym profilu pytał on mieszkańców, czego oczekują od Jarocińskich Linii Autobusowych i ich nowego prezesa. Pod postem wywiązała się ciekawa dyskusja i zgromadziła łącznie 67 komentarzy. „Rozkład jazdy dla mnie zupełnie nieintuicyjny, powinna być linia która objeżdża Jarocin pętlą i ma określony takt, a nie tylko głównie linie do miejscowości pod miastem, numeracja linii jakaś nigdzie indziej niespotykana 1.6, 3.9, 5.10. Generalnie najczęściej mi wychodzi, że nie ma autobusu jak chce dojechać na odległy kraniec Jarocina. Może też kursy weekendowe do atrakcji turystycznych: Śmiełków, basen w Żerkowie latem itp., ale to zależy od popytu.”

4. PRZYKRE ZAPACHY

W komentarzach kwestia ta była potocznie nazywana jako „smród”. Jako najczęstsze jego źródło wskazywane jest Wielkopolskie Centrum Recyklingu. Problem ten znany jest od bardzo długiego czasu i mierzyły się z nim zarówno poprzednie, jak i obecne władze. Obecnie rządzący zapowiadają ruchy w celu zmniejszenia ilości przykrych zapachów, ale na razie widocznych i wyczuwalnych

efektów brak. Zapowiedzi wyborcze póki co w tej kwestii niewiele zmieniły. Zaczęła się jednak publiczna dyskusja o problemie. W ubiegłym tygodniu – po nocnej wizycie na terenie WCR wiceburmistrza i sekretarza gminy – na posiedzeniu połączonych komisji rady miejskiej pojawił się prezes WCR Jarosław Warczygłowa, który tłumaczył kwestie dotyczące emisji odorowych (str. 7).



Fot. Kuba Piotrowicz

3. BRAK DARMOWYCH PARKINGÓW

Kluczowe tutaj jest słowo darmowe, bowiem parkingów samych w sobie w Jarocinie nie brakuje. Większość z nich jest jednak płatna i wiąże się z faktem dużych opłat dla kierowców. Takie duże place znajdują się chociażby koło Galerii Jarocińskiej czy CH Tobena. W centrum stoi także wiele automatów parkingowych. Na problem z nimi zwróciła uwagę pani Emilia: „Z powodu wypadku męża jestem codziennie w szpitalu i dwa tygodnie temu bezmyślnie zostawiłam samochód i poszłam na oddział. Dobiła mnie niespodzianka za wycieraczką. Później raz parkometr kasował, raz nie, a nawet wybił zupełnie inne godziny. I pytam. Jakim człowiekiem trzeba być, by miejsca, gdzie ludzie przyjeżdżają nie na zakupy, czy spacerować parkometr?”

W kwestii bezpłatnych parkingów niedawno zareagował Urząd Miejski w Jarocinie, który utworzył dla mieszkańców parking przy magistracie.

2. BRAK PUBLICZNYCH TOALET

Obecnie w Jarocinie funkcjonują tylko dwa miejsca, które można uznać za publiczne toalety. Jedno z nich zlokalizowane jest w Parku Radolińskich (automat), natomiast drugie mieści się na Rynku. Są to jednak obiekty płatne. Wśród komentarzy pojawiają się, związane ze wspomnianiem słynnych już WC, które mieściło się przed rewitalizacją w podziemiach Rynku.

Panie Magdalena, Monika czy Sandra stwierdzają, że przydałyby się także publiczne toalety przy jarocińskich galeriach handlowych. To jednak teren prywatny, więc w tym przypadku potrzebna byłaby decyzja właścicieli i z pewnością nie można oczekiwać, by tego typu miejsce było bezpłatne. Faktem jednak jest, że brakuje miejsc publicznych, w których mieszkańcy czy turyści mogliby zaspokajać swoje potrzeby fizjologiczne.

1. BRAK MIEJSC NA RYNKU PRACY

Ta kwestia była najczęściej poruszana przez Was – naszych Czytelników w komentarzach pod postem, który zamieściliśmy na Facebooku. Najczęściej wskazywany był brak miejsc pracy dla kobiet. Było to jednak rzucane hasło, a nie propozycja konkretnych rozwiązań. O problemie w Jarocinie wypowiadała się także w trakcie kampanii wyborczej obecna burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska. Rankiem skoro świt wybrała się na dworzec w Jarocinie. Rozmawiała z dojeżdżającymi do pracy.

Z rozmów z nimi wynikało, że najczęściej zatrudnienia szukają w Poznaniu. Powód to brak ofert w Jarocinie, a inny to lepsze zarobki. Młodzi nie potrafili określić, czy zostaną w Jarocinie, czy się przeniosą. Niektórzy tak „podróżują” od ponad 20 lat. Jeden z rozmówców odliczał dni do wyczekiwanej w kwietniu emerytury. Od kilku osób płynęły słowa, że „tutaj kiedyś była praca, ale teraz już nie ma”.

Jak to wygląda w praktyce? 5.45 i w jednej chwili peron robi się pełen ludzi. Trudno ich zliczyć. Dwie minuty później dziesiątki pasażerów wsiadają do pociągu. Za chwilę odjeżdża kolejny pociąg, nieco mniej oblegany. Kilkanaście minut później następną falą. Jeden z młodych pasażerów tłumaczy, że w piątki to i tak dużo mniej osób dojeżdża. Gorzej jest w początkowe dni tygodnia. Każda z tych osób na codzienny dojazd traci ponad dwie godziny niewliczane do czasu pracy, a co za tym idzie, niewliczane do wynagrodzenia.

Każda z tych osób traci bezcenne minimum dwie godziny, które mogłaby spędzić z rodziną, czy cieszyć się czasem wolnym. „Witaszyce i Jarocin to miejscowości, w których prężnie rozwijał się przemysł. Czy to możliwe, że bez powodu, od tylu lat naszą gminę omijają inwestorzy? Czas to zmienić”.

Jak widać pomimo obietnic mieszkańcy wciąż uznają tę kwestię za nierozwiązaną. Należy jednak przy tym pamiętać, że nowa ekipa ma dopiero za sobą nieco ponad sto dni rządzenia gminą. Osobną sprawą jest to, że za rynek pracy odpowiedzialny jest samorząd powiatowy. Gminy mają stwarzać warunki dla inwestorów, których pojawienie się może być okazją do powstania nowych miejsc pracy. Temat jak widać jest bardzo ważny dla naszych mieszkańców, bo coraz więcej osób wybiera chociażby Poznań nie tylko jako miejsce pracy, ale także miejsce do życia pomimo wyższych kosztów utrzymania. „Jarocin nam się wyludnia, jak tak dalej będzie, zostaną tu tylko emeryci, bo młodzi wyjadą za lepszą pracę i życiem” – zauważa jedna z mieszkanki Zebrał. (kp)

*komentarze cytowane dosłownie



zobacz zdjęcia



Jedną z dwóch największych gwiazd sobotniego wieczoru w Kotlinie była Gosia Andrzejewicz



Drugą z gwiazd była Eleni



DZIEŃ KOTLINA I ŚWIĘTO POMIDORA 2024

Pyszności, muzyczne gwiazdy i historyczny rekord

OGROMNĄ FREKWENCJĄ CIESZYŁY SIĘ TEGOROCZNE DNI KOTLINA I ŚWIĘTO POMIDORA. Organizatorzy jak zwykle zaplanowali mnóstwo atrakcji dla dzieci i dorosłych. Padł też historyczny rekord - Paweł Drygas wyhodował pomidora o wadze 1376 gramów i zdeklasował rywali w konkursie.

Dzień Kotlina i Święto Pomidora odbywały się po raz jedenasty. Organizatorzy przygotowali masę atrakcji. Zaplanowano występy lokalnych artystów: grupy „Wieczór Śpiewaczy”, zespołu wokalnego „Ale! Babki”, podopiecznych sekcji „Sing and Swing” oraz Dziecięcego Teatru Tańca – ze spektaklem „Wszystko jest możliwe” (efektem półkolonii „Lato w teatrze” realizowanych przez Stowarzyszenie „Kotlina Sztuki”). Najmłodszy uczestnicy imprezy mieli możliwość korzystania z dmuchańców i różnego rodzaju zabaw. Na wydarzenie przyjechali też motocykliści z Klubu Motocyklowego Iskra MC Poland.

Święto rozkręcało się z godziny na godzinę. To nie tylko wydarzenie o charakterze kulturalnym, ale także uczta kulinarna. Pyszności serwowały koła gospodyń wiejskich i firma Kotlin. Można było także spróbować dań oferowanych przez food trucki. – Cieszę się, że Święto Pomidora na stałe

wpisało do kalendarza imprez w gminie Kotlin. Bardzo dobrze, że pogoda dopisała, bo widać, że są tłumy ludzi. Gratuluję wójtowi – Pawłowi Wyremblewskiemu i dyrektorowi domu kultury – Januszowi Barańskiemu tak udanej imprezy – podkreśliła obecna na wydarzeniu poseł Lidia Czechak.

Gwoździem programu były wieczorne koncerty gwiazd – Gosia Andrzejewicz i Eleni. Jako support wystąpił zespół „The Mood”, który wykonał rockowe i popowe covery, na żywo. O 19:00 rozpoczął się koncert Gosia Andrzejewicz, który przyciągnął rzesze ludzi. Artystka zaprezentowała swoje największe hity i w występ zaangażowała bardzo mocno fanów. Jeden z nich – Mateusz trafił nawet bezpośrednio na scenę. Rozstrzygnięto także wszystkie konkursy związane z świętem pomidora.

Po koncercie Gosia Andrzejewicz wójt gminy Paweł Wyremblewski wręczył artystce kwiaty i wyraził słowa uzna-

nia. – Chciałbym serdecznie podziękować za ten koncert. Gmina Kotlin nie pamięta tylu ludzi pod sceną – powiedział wójt. Występ Eleni wyciszył nieco rozgrzaną kotlińską publiczność. Zamykająca wydarzenie zabawa taneczna z DJ Ekipa Kreatywna trwała do późnych godzin nocnych.

(kp, red.)

Fot. Kuba Piotrowicz

KONKURS NA NAJWIĘKSZEGO POMIDORA

- Paweł Drygas - 1376 gramów - najcięższy pomidor w historii Dnia Kotlina i Święta Pomidora
- Kamil Taczała - 856 gramów
- Edmund Sokolnicki - 850 gramów

KONKURS NA NAJDZIWNIEJSZEGO POMIDORA

- Małgorzata Błaszczuk
- Teresa Orczyk
- Marek Wielgosz



Pochodzący z Goli biskup Damian Bryl oddał dziękczynną i poświęcił wieńce dożynekowe



Część obrzędową wykonał zespół Snutki



Burmistrz Bartosz Banaszak z uśmiechem rozdawał chleb dożynekowy mieszkańcom



„Full” na Bayer Full!



Lider grupy Bayer Full - Sławomir Świerzyński publiczność w Goli śmieszy historiami



awit mszę



Na dożynkach nie mogło zabraknąć ich gospodarzy - starosty Mariusza Stoleckiego i burmistrza Jaraczewa Bartosza Banaszaka oraz byłej starosty, a obecnie posłanki Lidii Czechak



W dożynkowym korowodzie maszerowali przedstawiciele władz, sołectw, jak i mieszkańcy gminy Jaraczewo oraz powiatu jarocińskiego



Delegacje wszystkich sołectw z gminy Jaraczewo oraz wszystkich gmin powiatu jarocińskiego wręczały uroczystość wieniec gospodarzom dożynek



Gospodarze i starostowie tegorocznych dożynek wraz z chlebem, który był rozdawany uczestnikom



W konkursie "Kura z Podwórka" wygrały wszystkie zgłoszone koła gospodyń wiejskich



ki w przerwach między piosenkami zabawiał

MSZĘ DZIĘKCZYNĄ NA ŚWIECIE PŁONÓW W GOLI ODPRĄWIŁ POCHODZĄCY Z TEJ MIEJSCOWOŚCI BISKUP DAMIAN BRYLL

TŁUMY NA DOŻYŃKACH POWIATOWO-GMINNYCH

TEGOROCZNE DOŻYŃKI POWIATOWO-GMINNE W GOLI CIESZYŁY SIĘ BARDZO DUŻĄ POPULARNOŚCIĄ. Zgromadzeni nie mogli narzekać na brak atrakcji, które trwały niemal do białego rana.

Wydarzenie rozpoczęło się od korowodu dożynkowego, w którym maszerowali samorządowcy, przedstawiciele sołectw gminy Jaraczewo, którzy nieśli swoje wieniec dożynkowe oraz mieszkańcy okolicznych miejscowości. Na placu przed świe-

tlącą wiejską w Goli odprawiona została dziękczynna msza święta. Przewodniczył jej pochodzący z Goli biskup kaliski Damian Bryll.

W dożynkach powiatowych oprócz gospodarzy - starosty Mariusza Stoleckiego i burmistrza Jaraczewa Bartosza Banaszaka - uczestniczyli także: wiceminister Wiesław Szczepański, poseł Lidia Czechak, radny sejmiku województwa wielkopolskiego Jan Grzesiek, burmistrz Jarocina Urszula Wyremblewska-Korzyniew-

ska, burmistrz Żerkowa Michał Surma, wójt Kotlina Paweł Wyremblewski oraz wielu lokalnych samorządowców z wszystkich gmin powiatu jarocińskiego. Starostami dożynek byli Anna Bączyk z Łobza i Marcin Dyderski z Panienki.

Największe tłumy pojawiły się jednak wieczorem, kiedy na scenie wystąpiły gwiazdy wydarzenia - zespół Bayer Full i Matt Palmer. Furorę zrobił też Skolim, którego przyjazd wywołał sporą ekscytację wśród najmłodszej

publiczności.

- To pierwsze w historii dożynki powiatowe, które odbywają się w Goli. Taka impreza dla mieszkańców to wyróżnienie dla mieszkańców Goli, ale też całej gminy Jaraczewo. Dopisała pogoda i frekwencja. To, co zrobiliśmy było trafione. Dla nas to kapitalne podsumowanie naszej działalności - podsumował dożynki burmistrz Jaraczewa Bartosz Banaszak przed naszymi kamerami.

(kpl)

Fot. Kuba Piotrowicz



Młodzież czekała jednak najbardziej na Skolima...



... a ten dał bardzo dobry występ



Matt Palmer w trakcie koncertu, jak i po nim bardzo chętnie wchodził w interakcje z fanami i pozował z nimi do zdjęć



Frekwencja na dożynkach gminno-powiatowych w Goli dopisywała od początku do końca

Niesamowity piknik historyczny z okazji 700-lecia Góry. Były baronowa i księżna



Uwagę gości imprezy przyciągały szlacheckie stroje



Prawdziwe oblężenie przeżywało stanowisko mincerza. Wybito 525 monet okolicznościowych z okazji 700-lecia Góry

TŁUMY MIESZKAŃCÓW - NIE TYLKO GMINY JARACZEWO - PRZYBYŁY NA PIKNIK HISTORYCZNY Z OKAZJI 700-LECIA GÓRY. Zebrani mogli zobaczyć osadę słowiańską i obozowisko napoleońskie. Jedną z ciekawszych atrakcji było stanowisko mincerza. Uwagę gości imprezy przykuwały też szlacheckie stroje. - Jestem szczęśliwa, że mogłam tutaj być - mówi Olga Dąbkiewicz, instruktorka historyczna i animatorka kultury retro.

Inicjatorem zorganizowania wyjątkowego jubileuszu był Łukasz Maćkowiak - były mieszkaniec Góry. 35-latek wielkim sentymentem darzy rodzinną miejscowość i chętnie ją odwiedza. Zjednoczył wokół siebie grupę lokalnych pasjonatów historii, ale i osób zaangażowanych w życie lokalnej społeczności. Na początku czerwca odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Miłośników Historii Góry. Prezesem nowo powstałego stowarzyszenia został Łukasz Maćkowiak, a w skład zarządu weszły: Jolanta Jankowska, Joanna Maćkowiak i Hanna Gładczak.

Jednak przygotowania do wyjątkowego pikniku historycznego trwały już od dłuższego czasu. Ostatnio mieszkańcy wioski zakasali rękawy i uporządkowali oraz wysprzątały teren parku, gdzie miała się odbyć impreza. Pogoda była wręcz wymarzona na piknik.

Organizatorzy wydarzenia - Stowarzyszenie Miłośników Historii Góry, sołectwo, OSP Góra, miejscowe KGW, Gminna Biblioteka Publiczna w Jaraczevie oraz Gmina Jaraczewo - przygotowali szereg atrakcji, a większość

z nich nawiązywała do dawnych tradycji miejscowości.

BARON Z BARONOWĄ I KSIĘŻNICZKI

Już przy wejściu do parku można było podziwiać zabytkowe pojazdy. Większość z uczestników imprezy zatrzymywała się przy samochodzie overland crossley z 1918 roku. Ludzie robili sobie zdjęcia, zaglądali do środka i podziwiali drewniane koła. Na dziedzińcu pałacu uwagę przykuwały panie, ale i panowie ubrani w stroje z epoki renesansu. Sołtys Góry - Jolanta Jankowska wystąpiła w roli baronowej, a jej mąż - barona.

- Gdy przygotowaliśmy piknik, to padła propozycja, abyśmy się przebrali w stroje historyczne. A ja jestem pierwsza do takich rzeczy. Pojechałam do Jarocina do wypożyczalni. Jak wypożyczałam sukienkę, to pani z obsługi rzuciła: „Mam strój dla barona” - i tak wyszło. Może trochę śmiesznie wyglądamy, ale o to chodziło - śmiała się Jolanta Jankowska.

Byli i tacy, którzy po niepowtarzalne kreacje pojechali do wypożyczalni teatralnej. - Chciałam przenieść się w tamten okres. Sama w szkole z dziećmi organizowałam konkursy historyczne i też się przebierałam - zdradza Hanna Jezierska z Jarocina. - Jestem historykiem i uważam, że takich imprez powinno być jak najwięcej. Tutaj dzieją się wspaniałe rzeczy. Jest po prostu fantastycznie. Przybyła masa ludzi - dodała zachwycona.

Niecodzienną niebieską kreację miała też córka pani Hanny. - To jest dostojna, godna tej imprezy suknia. Dzieci proszą nas, abyśmy robiły sobie z nimi zdjęcia, bo wyglądamy jak księżniczki - opowiadała Joanna Maćkowiak.

WYJĄTKOWE WYDARZENIE PRZYCIĄGNĘŁO NAWET GOŚCI Z POMORZA ZACHODNIEGO

- Historia jest mi bliska. Jak dowiedziałam się, że jest takie wydarzenie jak 700-lecie Góry, to postanowiłam tutaj być. Moja stylizacja nawiązuje do czasów belle époque. Wcielam się dzisiaj w rolę księżnej Daisy von Pless, czyli słynnej arystokratki z Pszczyny. Strój mój się składa z sukni zakończonej koronkowymi obszyciami z charakterystyczną stójką, z koronkowymi rękawiczkami. Dodatkowo jest ozdobny kapelus z piórami, kokardami i różami. Wisienką na torcie mojej stylizacji jest perleryna, którą własnoręcznie uszyłam z firranki - zdradzała nam Olga Dąbkiewicz, animatorka kultury retro, instruktorka historyczna z Pomorza Zachodniego. Jednocześnie chwaliła organizatorów: - Impreza jest na bardzo wysokim poziomie od strony organizacyjnej, jak i historycznej. Panuje cudowna, serdeczna atmosfera. Jestem szczęśliwa, że mogłam tutaj być.

PRZYGOTOWANO OBOZOWISKA NAPOLEOŃSKIE I SŁOWIAŃSKIE

Rzeczywiście organizatorzy przygotowali tyle atrakcji, że każdy mógł coś znaleźć dla siebie. Można było na przykład zobaczyć, jak powstaje kostium wielkanocnego „niedźwiedzia”. Góra jest jedną z tych miejscowości w powiecie jarocińskim, gdzie piecztłowicie kultywowana jest tradycja „niedźwiedzi”.

Jedną z ciekawszych atrakcji była z pewnością wystawa makiet z klocków Lego, wykonana i zaprezentowana przez Stowarzyszenie Dorosłych Fanów Klocków Lego „Zbudujmy to”. Z okazji jubileuszu przygotowany został specjalny quest (gra terenowa),

podczas którego trzeba było znaleźć skarb ukryty przez rycerza - Jakuba Skarbka z Góry, uczestnika bitwy pod Grunwaldem.

Na terenie parku zostały stworzone dwa obozowiska pokazujące, jak wyglądało życie w dawnych czasach. Ze względu na fakt, że ostatni polski właściciel Góry - Wiktor hrabia Szołdrski - znał osobiście samego Napoleona Bonaparte, organizatorzy wydarzenia postanowili zaprosić Grupę Rekonstrukcji Historycznej Księstwa Warszawskiego Sobótka. Żołnierze rozbili swoje namioty i przeprowadzili musztrę. Była okazja, aby postrzelać z armaty i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia. Pokaz musztry napoleońskiej i walki rycerskiej cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem publiczności. Ludzie chwycili za telefony, tablety i wszystko nagrywali. - Mamo, tato to jest fajne. Będę takim rycerzem - krzyczał mały chłopiec.

Była też osada słowiańska, przygotowana przez znane stowarzyszenie „Gromada Dzika”. Tutaj można było wykonać zabawki ze słomy, ulepić naczynia z gliny, postrzelać z łuku, czy też przebrać się w strój średniowiecznego woja.

STANOWISKO MINCERZA I OKOLICZNOŚCIOWA MONETA

Dużą popularnością cieszyło się stanowisko mincerza, czyli osoby, która wybija monety. Kolejka momentami liczyła około 100 osób. Tu można było uzyskać pamiątkową monetę z okazji 700-lecia Góry. W aranżacji stanowiska pomógł miejscowy radny - Jakub Rojewski, który zorganizował urządzenia, matryce, jak i wkłady do monet. Z diety radnego pokrył wszelkie koszty związane z przygotowaniem stoiska. Osobiście też nadzorował wybijanie monet - wybito ich 525.

Były też przejazdy bryczkami, zabytkowe samochody, parada motocyklistów, wernisaż wystawy starych zdjęć, zamki dmuchane dla najmłodszych, zagroda ze zwierzętami, wystawa broni palnej, stanowisko pleceni wianków, czy warsztaty malarskie. O poczęstunek za dbały panie z KGW Góra. - Upiękniliśmy 28 blach ciasta - 15 rodzajów. Mamy ciasto drożdżowe, sernik, rogaliki, jabłecznik, skubaniec, placek marchewkowy, kilka babek. Serwujemy też kawę i herbatę - wyliczała Teresa Magda, przewodnicząca KGW Góra.

„GŁÓWNY ZAWÓR JAZZU” GWIAZDĄ OBCHODÓW

Gwiazdą wieczoru podczas pikniku historycznego był poznański zespół „Główny Zawór Jazzu”, czyli trzy wokalistki oraz pięciu instrumentalistów.

Obchody jubileuszu Góry połączono z obchodami 75-lecia miejscowego Domu Dziecka. Na tak wyjątkowym wydarzeniu nie mogło zabraknąć władz gminy Jaraczewo. Piknik otworzył Bartosz Banaszak, burmistrz Jaraczewa. Zaproszenie przyjęli też starosta Mariusz Stolecki, wicestarosta Katarzyna Szymkowiak, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek i poseł Lidia Czechak.

(era, red.)

Z TAKIM FESTIWALEM JAROCINOWI PO DRODZE

**FANTASTYCZNE, DOBRE, WARTOŚCIOWE POPÓŁU-
DNIENIE - TO NAJCZĘSTSZE OPI-
NIE UCZESTNIKÓW** Festiwa-
lu literackiego „Po Drodze”,
który w ubiegłym tygodniu
zawitał do Jarocina.

Festiwal literacki „Po Dro-
dze” to wyjątkowe spotkanie
z książkami i krajobrazem. To
jedyne tego typu wędrowne
wydarzenie w Polsce. Każde-
go dnia odbywało się w innym
wielkopolskim mieście. Oprócz
Jarocina na trasie znalazły się
m.in. Pleszew, Gostyń, Ostrów
Wlkp., Mosina oraz Śrem.

We wtorek wśród zieleni
parku Radolińskich (dzięki za
tę lokalizację w tym upale!) –
stały trzy namioty – Główny,
Faktycznej Kultury i dla Dzieci
– można było tam spotkać i po-
rozmawiać z autorami książek
m.in. Mikołajem Grynbergiem,
autorem nominowanej właśnie
do Nagrody Literackiej Nike
książki „Jezus umarł w Polsce”.

Jak na Jarocin przystało, na
festiwalu „Po Drodze” było też



Namiet dla dzieci był pełny niemal przez cały czas trwania festiwalu

sporo o muzyce.

Na dobre wydarzenie roz-
kręciło się po południu. –
Rozpoczęło się spotkaniem
z perkusistą zespołu Dezer-
ter – Krzysztofem Grabow-
skim, które prowadziła Sylwia
Chutnik. Przed nim wszyst-
kich zgromadzonych powitali
dziennikarz, pisarz Mariusz
Szczygieł i burmistrz Jarocina –
Urszula Wyremblewska –
Korzyniewska, która wyraziła

wdzięczność organizatorom za
to, że zdecydowali się z Festi-
walem Po Drodze wstąpić do
Jarocina, a także Jan Grzesiek,
prezes Banku Spółdzielczego
w Jarocinie w imieniu partne-
ra akcji – Spółdzielczej Grupy
Bankowej.

Krzysztof Grabowski – per-
kusista legendarnego „Dezer-
tera”, grafik, autor tekstów,
pisarz, prowadzący audycje
w Radiu Nowy Świat był jednym

z gości festiwalu. Jego książ-
ka „Przyjeżdźcie, będzie super”
prowadzi czytelników po drodze
tras koncertowych „Dezertera”.

Dla dzieciaków zaplanowano
całodniowe warsztaty z Rob-
bem Maciągiem, jak również
spotkanie z Sylwią Stano – au-
torką książek dla dzieci i nie dla
dzieci.

Lokalnym partnerami Fe-
stiwalu „Pod Drodze” były
Biblioteka Publiczna Miasta

i Gminy Jarocin z Jarocińskim
Ośrodkiem Kultury i Kamienicą
Kultury oraz gmina Jarocin.

Najwięcej frajdy na wyda-
rzeniu miały dzieciaki, gdzie
między innymi Robert Maciąg
prowadził fantastyczne warsz-
taty dla najmłodszych. Chętni
mogli też wziąć udział w grze
literackiej. Były też wydawnic-
twa książkowe w promocyjnych
cenach.

(kp, red.)

NOWE MIASTO

DOŻYŃKI GMINNE W CHROMCU

**TEGOROCZNE DOŻYŃKI GMINNE
W CHROMCU (GM. NOWE MIASTO)
BYŁY PIERWSZYM ŚWIĘTEM PŁONÓW
dla wybranego w tym roku wójta
Wiesława Schreiber, który przeko-
nał się, że to nie jest łatwy... chleb do
podzielenia.**

Plac przy miejscowej sali wiejskiej
szybko się zapełnił, przybyli nie tylko
mieszkańcy Chromca, ale i goście z ca-

łej okolicy. Tuż po mszy świętej dziek-
czynnej celebrowanej przez proboszcza
z Kolniczek Romana Gajewskiego, którą
poprzedził barwny korowód, rozpoczęła
się część obrzędowa. Przeprowadził ją
z szacunkiem dla tradycji zespół „Sta-
ropolanie – Wielkopolska” z Poznania.

Starostami tegorocznych dożynek byli
miejscowi rolnicy – Aleksandra i Krzysz-
tof Weber. To oni – wraz z wójtem Wie-

śławem Schreiberem i sołtys Chromca
Lidią Szymańską – podzielili dożyn-
kowy bochen i rozdali go wśród gości
i uczestników wydarzenia. – *I żeby nam
nigdy tego chleba nie zabrakło panie wój-
cie* – powiedział jeden z obdarowanych
rolników. – *Żeby się nam wszystkim darzyło*
– odpowiedział wójt Wiesław Schreiber.

W dożynkach poza władzami i radny-
mi gminy Nowe Miasto nad Wartą uczest-

niczył wicestarosta Bogusław Biernat,
a także wójt Zaniemyśla Grzegorz Grała.
Wójt Wiesław Schreiber podziękował
rolnikom za trud włożony w codzienną
pracę.

Gospodarstwa rodzinne, zazwyczaj małe,
obecnie zmagają się z konkurencją dużych
gospodarstw, które zajmują się produkcją
rolną na skalę przemysłową. Mam nadzieję,
że ta tradycja rodzinnych, małych gospo-
darstw wytrzyma tę konkurencję, a będą one
skutecznie konkurować jakością – mówił
wójt Nowego Miasta.

W imprezę mocno zaangażowali się
strażacy z OSP Chromiec i OSP Bogu-
szyn, a także Koła Gospodyń Wiejskich
z Chromca, Dębna, Kruczyna, Klęki,
Skoraczewa, Nowego Miasta, Chocicz
i Aleksandrowa.

Dożyńkom towarzyszyły rozrywki dla
dzieci i dorosłych. Były stoiska miejsco-
wych KGW, dmuchane zamki, wystawa
gołębi i drobiu ozdobnego. Można było
sobie zbadać poziom cukru, czy zaopa-
trzyć się w tradycyjny miód z wielkopól-
skiej pasieki. Zorganizowano też małą
wystawę ciągników rolniczych, które
kolekcjonuje jeden z mieszkańców. To
tam odbyło się widowiskowe odpalenie
dwóch Lanz Buldogów.

(nba, red.)





SOUNDS OF FREEDOM 2024

ŻEGNALI WAKACJE DO BIAŁEGO RANA

KILKASET OSÓB, GŁÓWNIE Z JAROCINA i okolic bawiło się na Sounds of Freedom, który był oficjalnym zakończeniem wakacji.

Krótko przed tegorocznym wydarzeniem zdecydowano, że festiwal nie odbędzie się jak dotychczasowe edycje na boiskach przy ul. Maratońskiej, ale na terenie Jarocin Sport. Wielu fanów imprezy nie kryło rozczarowania, wieszczono też, że wydarzenie zorganizowane w innej lokalizacji, może stracić.

Tuż po otwarciu bram rzeczywiście teren świecił pustkami, jednak z każdą godziną fanów dźwięków wolności

przybywało. „Ze sceny właśnie schodzi David Biller. Jesteśmy już też po występach Adamsa, Wajsa, DJ-a Kuby & Neitana i Emdi’ego. Impreza trwa w najlepsze, a publiczność coraz większa! – informowaliśmy na bieżąco na naszym portalu. – Pod sceną tańce, okrzyki radości i zadowolenia! Publiczność szaleje, szczególnie przy znanych wszystkim hitach, jak np. „Bohemian Rhapsody” czy „Explosion”. Z każdą godziną gorączka piątkowej nocy rośnie. „Ze sceny chwilę temu zszedł świetny Kryder. A w tym momencie zaczyna Ferry Crosten! Świetna zabawa nie zwalnia tempa, a ludzi jest coraz więcej. Impreza gra tak, jakby

nigdy miała nie ucichnąć!” – relacjonowaliśmy. SOF zakończył się po godzinie 4.00 nad ranem. W komentarzach w mediach społecznościowych można było przeczytać, że impreza w tym roku była „słabsza i przyszło mniej ludzi”. – Warto było jechać prosto z Gdańska i potem wracać do Wrocławia. Naprawdę świetny klimat. Muzycznie jedno z najlepszych wydarzeń w tym roku – napisał Marcin.

Organizator SOF nie podał liczby uczestników wydarzenia. Póki co nie ma też informacji, czy festiwal odbędzie się w przyszłym roku.

(md, red)

Fot. Maciej Bieganski



JAROCIŃSKI KLUB CZUŁYCH PRZEWODNICZEK ZORGANIZOWAŁ WARSZTATY „MAMY MOC”



JAROCIŃSKI KLUB CZUŁYCH PRZEWODNICZEK ZORGANIZOWAŁ WARSZTATY „MAMY MOC”. Uczestniczki zajęć, w tym mamy podopiecznych Fundacji „Ogród Marzeń”, która jest partnerem projektu, spotkały się w Kamienicy Kultury.

Warsztaty poprowadziła trenerka Magda Sokołowska. Panie uczyły się m.in. jak słuchać siebie i innych, jak radzić sobie z czarnymi myślami, jak odkryć swoje mocne strony.

W czasie warsztatów opiekę nad

dziećmi sprawowały dziewczyny z najlepszego wolontariatu na świecie – Szkolny Wolontariat Marzeń.

Warsztaty odbyły się w ramach Inicjatywy oddolnej „Jarocińskie Spotkania czułych przewodniczek” realizowana w ramach projektu „Biblioteka na wyciągnięcie ręki” przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Jarocin.

Dofinansowano je ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(red.)



Fot. parafia św. Marcina w Jarocinie



Fot. Maciej Bieganski



Fot. Maciej Bieganski

ODPUST W GOLINIE. Z PIKNIKIEM I KONCERTEM W PREZBITERIUM

W niedzielę (1 września) zakończyły się obchody Wielkiego Odpustu ku czci Matki Bożej Pocieszenia w Golinie. Poprzedziły je trzydniowe rekolekcje, które poprowadził ojciec Ireneusz Klimczyk, franciszkanin konwentualny z Niepokalanowa. Zakonnik przewodniczył też tegorocznej sumie. Jak co roku do Golicy przybyły piesze grupy pielgrzymów z Jarocina, Siedlemina, Witaszyc i Noskowa. Nie zabrakło też tradycyjnych stra-

ganów, które co roku towarzyszą temu religijnemu wydarzeniu.

Jarocińska grupa wyruszyła o godz. 8.30 z rynku, sprzed kościoła św. Marcina. Później dołączyli do niej wierni m.in. z franciszkańskiej parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Pątników uroczyste powitał na miejscu ksiądz Grzegorz Stachurski, proboszcz miejscowej parafii św. Andrzeja Apostoła. Przy okazji golińskiego odpustu, w sobotę miała miejsce

XV Pielgrzymka Strażaków do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. W sumie odpustowej, jak co roku, uczestniczyła Lidia Czechak, choć tym razem w roli posłanki, a nie starosty jarocińskiego.

W ramach niedzielnych uroczystości odpustowych odbył się również piknik rodzinny. Dla dzieci przygotowano atrakcje, takie jak dmuchane zamki, a także darmową watę cukrową i popcorn. Gwiazdą w tym roku

był poznański artysta Krzysztof Antkowiak, który zagrał na strojowy, kameralny koncert we wnętrzu zabytkowego, drewnianego sanktuarium. Piosenkarz w swoim życiu zmagał się z wieloma uzależnieniami, takimi jak hazard i alkoholizm. Jak sam wielokrotnie podkreślał w wywiadach, w walce z nałogami pomogło mu nawrócenie religijne. Cztery lata temu wydał płytę, którą zadedykował zmarłemu w 2020 roku księ-

dzu Piotrowi Pawlukiewiczowi. Album na początku kolejnego roku uzyskał status platynowej płyty. Jego występu wysłuchało kilkadziesiąt osób.

(mb, ls)

ODESZLI OD NAS

GRAŻYNA SZEPS
l. 57 (Kotlin)
ANNA BAMBERSKA
l. 80 (Kotlin)
IWONA JAZGAR
l. 57 (Sławoszew)
ARKADIUSZ MIKOŁAJCZAK
l. 56 (Sławoszew)
ZBIGNIEW MARECKI
l. 76 (Raszewy)
JULIAN ZIELIŃSKI
l. 87 (Żerków)
HIERONIM PSYK
l. 79 (Lgów)
TEODORA GRYGIEL
l. 89 (Jarocin)
WANDA GŁOWACKA
l. 90 (Zalesie)
ZOFIA ZAWISŁA
l. 92 (Łobzowiec)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Grupa pielgrzymów z parafii w Siedleminie

Fot. Weronika Wesolek

OGŁOSZENIE

"JEZIERSKI" s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

OGŁOSZENIE

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

OGŁOSZENIE

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

SKUP BYDŁA

Najlepsze Ceny
Gotówka z VAT
Odbieramy sztuki na ubój
z konieczności

tel. 531 855 606

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54



DOBRA CENA



CENTRALA NASIENNA ŚRODA WLKP UL. SZARYCH SZEREGÓW 2

tel (61)285 59 30, (61) 285 23 91, (61) 285 59 81

OFERUJE:

- ☑ NASIONA POPŁONOWE:
gorczyca, facelia,
grochy, peluski,
lubiny, wyka,
słonecznik,
seradela, rzepik,
gryka i inne.
- ☑ NASIONA TRAW
i ich mieszanki
na łąki,
pastwiska
i trawniki.
- ☑ ZBOŻA OZIME
DO SIEWU:
jęczmień,
pszenice,
pszenżyta,
żyta populacyjne
i mieszańcowe
duży wybór odmian.

RZYMUJEMY ZAMÓWIENIA NA ZIEMNIAKI SADZENIAKI 2024/25 R

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Żerkowie, ul. Rynek 18

SPRZEDA

- sklep w Żerkowie ul. 700-lecia 8a (działka 297 m², budynek 86,57 m²)
- sklep w Ludwinowie 81a (działka 700 m², budynek 70 m²)

Oferty można składać w siedzibie Spółdzielni do 20 września 2024 r.

Informacje: 62 740 30 08, 501 610 053



SKUP BYDŁA POURAZOWEGO

Tel. 601 450 997
508 223 035

ATRAKCYJNA CENA!

TRAWIŃSKI SPRZEDAŻ cieląt mięsnych i HF



- świadectwo
zdrowia
- faktura VAT

SKUP MACIOR, KNURÓW I BYDŁA

Tel. 609/344-881

GOTÓWKA!

OPTYK OPTOMETRYSTA

Marcin Domagalski



Petne badanie
optometryczne
wady wzroku
przy zakupie
okularów
- **bezpłatnie!**

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 8, TEL. 505-099-282

OptykOptometrystaMarcinDomagalskiJarocin

SKUP BYDŁA: KROWY JAŁÓWKI BYKI



GOTÓWKA - atrakcyjne ceny

tel. 782 749 366



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl



GAZAŁE
WZMOCNIONE

61-812-54-69 62-727-20-26 63-220-26-46 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

POPLONY

- KUKURYDZA • RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYCA • FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA OZIMA, JARA
- słonecznik • lubin • lucerna
- groch • siemię lniane • gryka
- trawy popłonowe • peluska
- koniczyna • proso • raygras

tel. 663-325-800

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ZŁOMU



- SYSTEMY DOCIEPLEŃ
(10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- METALĘ KOLOROWE
- ZŁOM STALOWY
- ZŁOM ŻELIWNY



- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA
- WYNAJEM RUSZTOWAŃ
- WYNAJEM NARZĘDZI BUDOWLANYCH
- WYNAJMUJEMY I PODSTAWIAMY
KONTENERY NA ODPADY

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa
i transport HDS
GRATIS

ul. Wrocławska 274

63-200 Jarocin

62 747 99 40

www.dan-met.pl

Bezpieczeństwo **bliskich** w twoich rękach

Inteligentna opaska która może uratować Twoje życie

Teleopieka w twoim domu
na wyciągnięcie ręki

Opaska telemetryczna - zdalna opieka
nad osobami starszymi.
Zadbaj o bezpieczeństwo swoich
bliskich niezależnie jak daleko
przebywają.
Opaska na bieżąco monitoruje pomiar
tętna, ciśnienia, temperatury, posiada
lokalizację GPS.
A w przypadku zagrożenia wystarczy
wcisnąć przycisk SOS.

Zadbaj o bezpieczeństwo
Twoje i najbliższych

Zalety opaski

- Telecentrum 24/7
- Monitorowanie
parametrów życiowych
- Lokalizacja GPS
- Łatwy szybki kontakt

Najczęściej
przyczyny
wezwania
pomocy
przez opaskę:

- Problemy z wysokim ciśnieniem
- Problemy z oddychaniem
i duszności
- Zawroty głowy
- Nagłe upadki



Skontaktuj się z nami:
881 711 401

PRZED NAMI

PIĄTEK, 6 WRZEŚNIA

Koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację Julii Banaszak. W trakcie zaplanowano m.in. pokaz ptaków drapieżnych oraz taneczne popisy w wykonaniu Mucha Studio. Podczas koncertu można też będzie posłuchać raperów z całej Polski. Swoją udział zapowiedzieli: Obywatel MC (Gdańsk), Somp (Bydgoszcz), Marlena Patynko (Bytom), Projekt Ośmiornica (Bytom), Beniu Prp (Jarocin), Rude Raliz, Dj Si-Fu (Krotoszyn) i Kuba Jesiu (Twardogóra).
MIEJSCE: JOK
CZAS: godz. 17.00
BILETY: wstęp wolny

„Narodowe Czytanie” fragmentów „Kordiana” Juliusza Słowackiego w interpretacji znanej aktorki Teresy Lipowskiej. Bezpośrednio po czytaniu odbędzie się spotkanie z odtwórczynią m.in. roli Barbary Mostowiak z serialu „M jak Miłość”.
MIEJSCE: Kamienica Kultury w Jarocinie (Rynek 17)
CZAS: godz. 18.00
BILETY: darmowe wejściówki od 26 sierpnia do odbioru w Kamienicy Kultury

SOBOTA, 7 WRZEŚNIA

Parkrun w Jarocinie - 157. bieg/marsz z pomiarem czasu na dystansie 5 km
MIEJSCE: park Radolińskich (zbiórka przed pałacem)
CZAS: godz. 9.00

BILETY: wstęp wolny (osoby, które biorą udział po raz pierwszy muszą się wcześniej zarejestrować na stronie <https://www.parkrun.pl/register/?section=form> i wziąć ze sobą kod uczestnika)

Hubertus Wielkopolski - Święto Darów Natury w Jarocinie. Po oficjalnym otwarciu przewidziano m.in. mistrzostwa drwali ekstremalnych, koncerty muzyki myśliwskiej, konkurs wabienia jeleni, „kuchnię na dziko” z Andrzejem Adamusem, pokazy psów myśliwskich i mody z dawnych lat. Na zakończenie, od godz. 20.30 zaplanowano koncert zespołu „Czysta Energia” i zabawę taneczną z DJ-em (godz. 21.30).
MIEJSCE: Łąki przy ul. Maratońskiej w Jarocinie
CZAS: godz. 12.30
BILETY: wstęp wolny

Retransmisja letniego koncertu z Maastricht w wykonaniu skrzypka i dyrygenta André Rieu. Orkiestry Johanna Straussa oraz zaproszonych gwiazd. Seans pod nazwą „Potęga miłości” będzie okazją do wysłuchania walców, wzruszających ballad oraz melodii znanych z najbardziej romantycznych filmów wszech czasów. Czas trwania - ok. 3 godzin z jedną przerwą. Pokaz z polskimi napisami.
MIEJSCE: kino „Echo” w Jarocinie
CZAS: godz. 17.00
BILETY: 45 zł (normalny) i 40 zł (ulgowy) do nabycia w kasie kina i na www.kino.jarocin.pl

„Romans skrzypiec z klawesynem” - koncert otwierający piątą edycję Festiwalu „Na Gotyckim Szlaku w Polsce Zachodniej”. Wystąpią artyści specjalizujący się w wykonawstwie historycznym: Martyna Pastuszka i Anna Firlus. Oprócz utworów wielkich mistrzów baroku, jak Johann Sebastian Bach czy Georg Philipp Telemann, znajdą się również ciekawostki, takie jak „Sui ta więzienna” Pierre’a Gautir’a czy wariacje na temat słynnego utworu Johna Dowlanda „Flow my tears”.

MIEJSCE: kościół św. Trójcy w Nowym Mieście nad Wartą
CZAS: 19.00
BILETY: wstęp wolny

NIEDZIELA, 8 WRZEŚNIA

Hubertus Wielkopolski - Święto Darów Natury w Jarocinie. Oficjalne rozpoczęcie drugiego dnia imprezy poprzedzi msza św. hubertowska w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie (godz. 9.30), złożenie kwiatów pod pomnikiem mjr Zbigniewa Ostroroga-Gorzeńskiego w parku (godz. 11.10, u zbiegu ulic Hallera i Śródmiejskiej). Na zakończenie, od godz. 18.00 zaplanowano koncert zespołu Folklor Błonie, a od godz. 20.00 można będzie posłuchać gwiazdy wieczoru - Sylwii Grzeszczak.
MIEJSCE: Łąki przy ul. Maratońskiej w Jarocinie
CZAS: godz. 13.00
BILETY: wstęp wolny

Dożynki gminne w Jarocinie. Rozpoczną się mszą św. dziękczynną, po której odbędzie się część obrzędowa z udziałem m.in. Zespołu Folklorystycznego „Snutki” z Potarzycy. W trakcie rozstrzygnięty zostanie „Konkurs na najładniejszy koszyk darów natury”, do udziału w którym burmistrz Jarocina zaprosiła wszystkie sołectwa.
MIEJSCE: teren przy lodowisku (Jarocin Sport)
CZAS: godz. 14.00
BILETY: wstęp wolny

SOBOTA, 14 WRZEŚNIA

Parkrun w Jarocinie - 158. bieg/marsz z pomiarem czasu na dystansie 5 km
MIEJSCE: park Radolińskich (zbiórka przed pałacem)
CZAS: godz. 9.00
BILETY: wstęp wolny (osoby, które biorą udział po raz pierwszy muszą się wcześniej zarejestrować na stronie <https://www.parkrun.pl/register/?section=form> i wziąć ze sobą kod uczestnika)

„Co śpiewa wiatr” - występy solistów amatorów nie tylko z gminy Jarocin. W pierwszym dniu uczestnicy będą wykonywać piosenki z filmów i seriali. Cykliczne wydarzenie, organizowane dwa razy do roku, odbywa się z inicjatywą Stowarzyszenia „Zawsze Młodzi” we współpracy z Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy Jarocin i gminą Jarocin.
MIEJSCE: Jarociński Ośrodek Kultury
CZAS: godz. 16.00
BILETY: wstęp wolny

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Rozpoczynasz ważny okres w życiu. Od tego tygodnia do 18 listopada Pluton znajduje się w Koziorożcu i obdarzy Cię predyspozycjami do osiągnięcia sukcesów. Uruchom drzemające w Tobie pokłady pomysłowości i kreatywności.

BYK (20 IV - 20 V)

Ten miesiąc będzie dla wszystkich Byków niezwykły! Będziesz żył intensywnie i będziesz aktywny w wielu sferach życia. Twoje zaangażowanie i kompetencje zrobią wrażenie. Uda Ci się zrealizować wiele ważnych planów i spełnić marzenia.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Czeka Cię dobry miesiąc, szczególnie w sferze kontaktów z ludźmi, z którymi stykasz się na co dzień, zarówno w życiu prywatnym, jak i oficjalnym. Dobrze będą układały się Twoje relacje na płaszczyźnie zawodowej. Ożywione życie towarzyskie przyniesie wymierne korzyści.

RAK (21 VI - 22 VII)

Poczujesz się jak nowo narodzony! Dotychczasowy zdrowy styl życia sprawi, że Twój organizm znajduje się w doskonałej formie zdrowotnej i psychicznej. Będziesz miał ochotę na ruch, nawet zaczniesz uprawiać jakąś dyscyplinę sportu, jeśli dotąd tego nie robiłeś.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Wzmocniona aktywność zawodowa zdominuje Twoje życie i będziesz musiał nieźle nagimnastykować się, aby pogodzić pracę z życiem prywatnym, szczególnie, jeśli masz rodzinę. Dzieci w wieku szkolnym będą teraz szczególnie absorbujące i Lwy-rodzice staną przed wielkim wyzwaniem.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Teraz Słońce patroluje wszelkim Twoim poczynaniom. Środowisko zawodowe będzie Ci wyjątkowo sprzyjać. Zawsze będziesz mogła liczyć na kogoś z drużyny, a przełożeni przyjaźnie nastawieni do Ciebie, wybaczą każde uchybienie.

WAGA (23 IX - 22 X)

Przed Tobą drobne wzniesienia, ale sprawnie je pokonasz. To pozwoli Ci uwierzyć w siebie i zahartować się na nieco gorsze czasy, które Cię czekają. Na szczęście spadek formy nie potrwa długo, bo do trzeciej dekady września.

SKORPION (23 X - 21 XI)

W tym tygodniu powinien być bardziej ostrożny. Poczynania zawodowe odkrywają Twoje słabe strony, więc lepiej pilnuj swoich sekretów i nie zwracaj się byle komu ze swoich zawodowych pomysłów. W stałych związkach możliwe konflikty.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Ten miesiąc przyniesie Ci szczęście. W pracy będziesz mógł pokazać się z jak najlepszej strony. Wykażesz się dojrzałością, pracowitością i odpowiedzialnością. Jeśli uda Ci się przekonać szefa do któregoś z Twoich pomysłów, okaże Ci uznanie, a może i na konto coś więcej skapnie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Ten miesiąc upłynie Ci na porządkowaniu spraw zawodowych i rodzinnych. Obie sfery są ważne i trochę będziesz musiał się nagimnastykować, by żadnej z nich nie zaniedbać. Zwracaj uwagę na szczegóły, bo te niekiedy mogą decydować o końcowym powodzeniu każdego dzieła.

WODNIK (20 I - 18 II)

Jest dobrze, a z każdym dniem będzie jeszcze lepiej. Energia i chęć do działania będą przepełniały Cię i musi być tego efekt dla kariery i finansów. Realny jest przypływ gotówki lub nieoczekiwany awans. Aby osiągnąć zamierzone cele, ucz się na cudzych błędach.

RYBY (19 II - 20 III)

Bez większego wysiłku i starań wszystkie działania będą układać się według Twoich koncepcji. Na co dzień z dystansem podchodzisz do nieporozumień między osobami z otoczenia. Jeśli Ciebie nie dotyczą, lepiej nie wtrącać się.

KINO ECHO

„NIEROZŁĄCZNI”
reż. Jeremy Degruson
Animacja, familijny, przygodowy
3-5 września, godz. 15.00
6 września, godz. 17.00
7 września, godz. 13.00
8-9 września, godz. 17.00
10-12 września, godz. 15.00, 17.00

„ŁOWCY PRZYGÓD”
reż. Gonzalo Gutierrez „G.G.”
Animacja, familijny, przygodowy
3-5 września, godz. 17.00

„MRUGNIJ DWA RAZY”
reż. Zoë Kravitz
Thriller, psychologiczny
3-5 września, godz. 19.00

„BEETLEJUICE BEETLEJUICE”
6 września, godz. 17.00 (dubbing), 19.00 (napisy)
7 września, godz. 15.00 (dubbing), 20.00 (napisy)
8 września, godz. 17.00 (dubbing), 19.00 (napisy)
9 września, godz. 19.00 (dubbing), 20.00 (napisy)
10-12 września, godz. 17.00 (dubbing), 19.00 (napisy)

„POTĘGA MIŁOŚCI” - retransmisja koncertu André Rieu
7 września, godz. 17.00

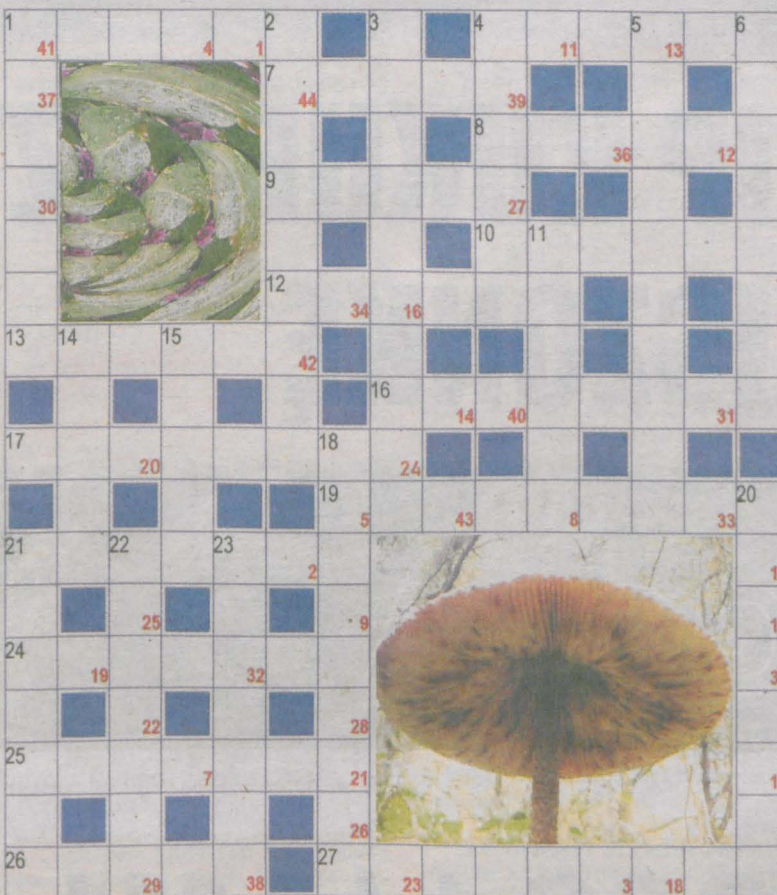
KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 36

Poziomo:

- 1) efedra.
- 4) rurka w szklance.
- 7) np. nantejski.
- 8) sarmacki gniew.
- 9) bal bez tańców.
- 10) miasto nad Cieszyneką.
- 12) zastępuje marynarza.
- 13) samochód z Japonii.
- 16) odważnik.
- 17) miasto przy ujściu Jangcy.
- 19) państwo z Bangkokiem.
- 21) odwożony towar.
- 24) szermiercza kontra.
- 25) chłop na schwał.
- 26) odgłos z planu.
- 27) obóz dla zmotoryzowanych.

Pionowo:

- 1) dobrze jak wychodzi z talii.
- 2) szalapat, pędziwiatr.
- 3) rozpad związków chemicznych.
- 4) brulion, zapisek.
- 5) milionowa część farada.
- 6) odnoga Morza Śródziemnego.
- 11) ulga, rabat.
- 14) miejski lub skarbowy.
- 15) przodek w linii męskiej.
- 18) stoicki spokój.
- 20) Platon lub Perykles.
- 21) miejsce na kamyczki.
- 22) siódmy stopień gamy.
- 23) zajęcie Austrii przez Niemcy.



grafika i opracowanie: Sławek Andrzej

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44



OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Żerków
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Gminy Żerków dla terenów w obrębie ewidencyjnym Ludwinów
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130), w związku z uchwałą LXII/422/2023 z dnia 30 października 2023 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Żerków dla terenów w obrębie ewidencyjnym Ludwinów oraz w związku z art. 3 pkt 11 oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) ogłasza się **przewodzenie konsultacji społecznych** dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Żerków dla terenów w obrębie ewidencyjnym Ludwinów w okresie **od 10.09.2024 r. do 10.10.2024 r.**

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

- 1) punktu konsultacyjnego w dniach **od 10.09.2024 r. do 10.10.2024 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Żerków pod adresem: 63-210 Żerków, ul. Adama Mickiewicza 5, w godzinach od 8:00 do 14:00;
- 2) spotkania otwartego poprzedzonego prezentacją projektu, które odbędzie się **30.09.2024 r.** o godzinie 16:00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Żerków;
- 3) zbierania uwag w terminie **od 10.09.2024 r. do 10.10.2024 r.**

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Żerków pod adresem <https://bip.zerkow.pl/>. Jednocześnie informuję, że w trakcie trwania spotkania otwartego będzie można się wypowiadać, zadawać pytania i zgłaszać uwagi do projektu.

Uwagi można składać do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, do Burmistrza Miasta i Gminy Żerków.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi składa się na formularzu dostępnym pod adresem <https://bip.zerkow.pl/>.

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków

Realizując obowiązek informacyjny wynikający z Art. 13 RODO ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych, informujemy, że administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Żerków, z siedzibą w Urzędzie przy ul. Adama Mickiewicza 5. Państwa dane przetwarzane są w celu odpowiedzi na złożone przez Panią/Pana pismo, na podstawie Art. 6 ust. 1 lit. e RODO.

Z pełną treścią klauzuli informacyjnej można zapoznać się na stronie <https://bip.zerkow.pl/>. Szczegółowe klauzule informacyjne dostępne są również u każdego pracownika przy stanowisku.

SPRZEDAM

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

(468J16)

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ i KOPARKĄ.** Tel. 604/812-736.

(256J24)

Sprzedam **DREWNO OPAŁOWE i KOMINKOWE, OLCHA z BRZOZĄ, PO-CIĘTE, POŁUPANE,** tani transport, tel. 721/990-485.

(879J24)

Sprzedam grunt orny o pow. 3,93 ha miejscowość Sowina Tel. 513/668-409.

(360J24)

Sprzedam **DREWNO KOMINKOWE i OPAŁOWE.** DOWOZIMY. Tel. 603/526-031.

(925J24)

KUPNO

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

(357P24)

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM

FORD C-MAX 1,5 TDCi, 2016 r. Tel. 512/223-970

(377G24)

KIA SPORTAGE 2012 r., przebieg 232 tys, 2.0 diesel, napęd 4x4, bogate wyposażenie. Cena do negocjacji. Tel. 512/993-660.

(926J24)

RENAULT KANGOO przebieg 73,800 km, 2015 r. Tel. 502/322-646.

(904J24)

SEAT IBIZA 1,2 - 90 KM, 2017 r., przebieg 106000, I właściciel, kupiony w salonie-serwisowany, garażowany. Cena 38000. Tel. 603/646-567.

(928J24)

KUPIĘ

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

(705P21)

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DO-STAWCZE, CIĄGNIKI INNY SPRZĘT ROLNICZY. Tel. 503/193-487.

(929J24)

Kupię **KĄŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. **SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771.

(930J24)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam **MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE** - 54 m w Chociczy z garażem i ogródkiem. Tel. 600/324-183.

(896J24)

ODDAM W NAJEM

MAGAZYN 770 m² i MAGAZYN 160 m². Głuchów gm. Pogorzela. Tel. 669/835-635.

(891J24)

Wynajmę **MIESZKANIE** w Jarocinie na ulicy Sudeckiej 37/1 o powierzchni 42m. Mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka. Mieszkanie bezczynszowe. Wynajem 1200 zł + opłaty. Tel. 667/002-068.

(894J24)

KASACJA POJAZDÓW PUNKT SKUPU ŻŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26

MAC-MET SPJ

rolnicze

Przyjmę **W DZIERŻAWĘ** lub **KUPIĘ GRUNTY ORNE.** Gmina Żerków i okolice. Tel. 661/599-001.

(497J24)

SKUP ZBOŻA PASZOWEGO. Tel. 608/493-147.

(643J24)

SŁONECZNIK CZYSZCZONY KIEŁKU-JĄCY cena 3 zł za kg. Tel. 697/104-607.

(693J24)

PRZYJMĘ GRUNTY ORNE W DZIERŻAWĘ. Tel. 725/667-069.

(784J24)

KOSZENIE KUKURYDZY NA KISZONKĘ Z ODWOZEM, nowe gniotowniki w sieczkarniach, obsługujemy mniejsze jak i bardzo duże gospodarstwa. Tel. 785/469-060.

(808J24)

Wzmem **ziemię w dzierżawę.** Sprzedam **schładzalnik do mleka 1600l.** Tel. 691/989-959.

(838J24)

Sprzedam **WYSŁODKI BURACZANE** z transportem. Tel. 667/252-318.

(156R24)

ZAKUP KUKURYDZY NA KISZONKĘ

WYGODA



669 441 111

Agroinwest

Hodowla bydła mięsnego.

GRUPA **INALCA**

Sprzedam **KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ** 8,5 ha, Żerków. Tel. 880/640-346.

(855J24)

Sprzedam **KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ** 3ha - gmina Żerków. Tel. 698/523-518 (proszę dzwonić po 14.00)

(858J24)

USŁUGI: SIEW ZBÓŻ AGREGATEM UPRAWOWO-SIEWNYM, ORKA, GŁĘBOSZOWANIE oraz INNE USŁUGI ROLNICZE. Tel. 692/835-797.

(877J24)

KWALIFIKATY: JĘCZMIEN Jakubus 2100/t, **PSZENICA EUFORIA BANATUS** 2200/t, **PSZENŻYTO TRIBUTO ATLETUS TADEUS** 2150/t. Możliwość transportu, Sobocki, Łukaszewo, tel. 501/723-807, 514/100-903.

(892J24)

Sprzedam **WYSŁODKI BURACZANE** z transportem. Tel. 691/028-322.

(159R24)

Sprzedam **ŁAKĘ** 1,16 ha w Parzewie. Tel. 539/938-628, 721/391-018.

(922J24)

Sprzedam **ZBOŻE oczyszczone PSZENICĘ i PSZENŻYTO czyszczone** Petkusem. Tel. 606/385-417.

(924J24)

Sprzedam **KOLUMNĘ KIEROWNICZĄ i OŚ ze WSPORNIKIEM C-360, OBUDOWE SKRZYNI BIEGÓW ZETRO (912), OPONA 16,9x28.** Tel. 731/977-069.

(927J24)

Sprzedam **6 ha kukurydzy na kiszonkę, jęczmień, pszenżyto** Okolice Borku. Tel. 507/121-678

(373G24)

Sprzedam **świeżą słomę, siano, sianokiszonkę do owinięcia, kiszonkę z kukurydzy.** DOWÓZ. Tel. 730/326-770

(375G24)

Sprzedam **GORCZYCĘ.** Tel. 500/620-786.

(931J24)

USŁUGI ROLNICZE: SIEW ZBÓŻ oraz RZEPAKU, ROZRZUCANIE OBORNIKA, TALERZOWANIE, ŚRUTOWANIE KUKURYDZY CCM. Tel. 783/246-693.

(932J24)

Przyjmę w **DZIERŻAWĘ GRUNTY ORNE** z terenu gminy Jarocin, Jaraczewo. Tel. 607/544-908.

(933J24)

SPRZEDAM ZBOŻE OCZYSZCZONE JĘCZMIEN OZIMY, PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO TEL. 693560105

(935J24)

KWALIFIKATY: jęczmień: JEANIE, pszenica: ELEKTRA, EUFORIA, BATAJA, SY DUBAJ, SY LANDRICH, pszenżyto: PANASO, TRIBUTO, AVOKADO, OCTAVIO; faktury VAT; Tel. 606/949-390, 501/395-601; Strzydzew

(362P24)

MASZYNY

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

(1592P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy, przyczepy oraz maszyny rolnicze. Tel. 695/508-412.

(38P24)

Sprzedam **ŚRUTOWNIK SSA-CO-TŁOCZĄCY**, węże 10m/3m, dwukomorowy NOWY. **REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

(350J24)

Kupię każdy ciągnik rolniczy, przyczepy oraz maszyny rolnicze. Tel. 695/508-412.

(244P24)

Sprzedam **PLUGI 3 i 4 skibowe obrotowe Lemken, AGREGATY uprawowe 3,90, 4,50 m, WYCINARKA DO KISZONK, ROZSIEWACZ do NAWOZU VIKON, WAŁY CAMBELLA 2 m, AGREGATY ŚCIERNISKOWE 2,5-3 m, TALERZÓWKA POTINGER z WAŁEM 3 m, 300 t, SIEWNIK do ZBOŻA AMAZON AD302, PRZYCZEPA SZTYWNA 18TDMC.** Tel. 698/209-472.

(883J24)

Sprzedam **CIĄGNIK CASE JX60** rok 2011 z turem, **PRZYCZEPĘ 4t, PLUG 4 SKIBOWY, BRONY i KOSIARKĘ ROTACYJNĄ** 1,85 cm. Tel. 605/236-249.

(918J24)

Sprzedam **SIEWNIK POZNANIAK, ROZRZUTNIK OBORNIKA, BETONIAK, SILNIKI ELEKTRYCZNE, NOWE OKNA 140/60, PLUGI, RÓŻNE CZĘŚCI UŻYWANE DO KOMBAJNA CLASS DOMINATOR 66 i DO BIZONA** Tel. 667/538-633,

(359P24)

Sprzedam **siewnik poznaniak 2,7 m.,** przetrząsacz - zgrabiarkę 5, przyczepę wywrotkę 3,5 t., przyczepę sztywną 3 t. Tel. 721/462-261

(374G24)

Sprzedam **plug 5 skibowy do głębokiej orki, sortownik ręczny do ziemniaków.** Tel. 693/816-470

(378G24)

ZWIERZĘTA

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu.** Tel. 721/159-984, 601/057-112

(619G15)

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

(9J24)

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80 kg do 580 kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997.

(127R24)

Skup **BYDŁA** gotówka + VAT oraz **BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI.** Tel. 600/525-166.

(128R24)

Sprzedam **BROJLERY 3 tygodniowe** cena 12 zł/szt. Odbiór w dn. 12.09.24 - Zieliniec k. Wrześni. Zamówienia 737/677-555.

(706J24)

Skup **bydła na ubój z konieczności.** Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683

(339G24)

Sprzedam **2 JAŁÓWKI na WYCIELENIU, oraz 6 h kukurydzy na kiszonkę** okolice Chocza Tel. 787/113-852

(345P24)

Sprzedam **PROSIĘTA 22 szt., i SILNIK URSUS 1224** do remontu, **CYKLOP CZE-SKI.** Tel. 691/137-294.

(886J24)

Sprzedam **BYCZKI, JAŁÓWKI MM, CB, HO** (polskie) od 2-8 tygodni, od 750 zł. Transport w cenie, Roszkowo 63 koło Miejskiej Góry. Tel. 605/992-141.

(161R24)

Sprzedam **KURY ROCZNE** z wybiegu, 15zł/sztuka. Tel. 501/260-963.

(899J24)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ** rasy mlecznej. Tel. 512/891-311.

(903J24)

KURKI ODCHOWANE 20 tyg. rasy ROSSA- SPRZEDAM. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

(912J24)

Sprzedam **PROSIĘTA 20 szt.** Gmina Żerków. Tel. 695/690-034.

(914J24)

Sprzedam **PROSIĘTA 22 szt., i SILNIK URSUS 1224** do remontu, **CYKLOP CZE-SKI.** Tel. 691/137-294.

(919J24)

Sprzedam **PROSIĘTA** - 13 sztuk. Tel. 691/284-855.

(920J24)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ.** Tel. 665/286-948.

(921J24)

Sprzedam **21 prosiąt.** Tel. 782/607-443

(370G24)

Sprzedam **byczki, jałówki** od 4 - 8 miesięcy.. Tel. 600/071-734

(371G24)

Sprzedam **7 WARCHLAKÓW.** Tel. 694/567-608.

(934J24)

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kottlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI.** Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, WYWÓZ ZIEMI. Tel. 517/252-209

(278P24)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

(1647J10)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(316P15)

SPRZEDAŻ i UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, INSTALACJE i POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

USŁUGI DEKARSKIE, OCIEPLENIA DACHÓW PŁASKICH, MONTAŻ PAP TERMOZGRZEWAŁNYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krót-

kie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1480J23)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

(13J24)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(50J24)

Kompleksowe **REMONTY MIESZKAN.** Łazienki, poddasza, płyty k-g, kuchnie, hydraulika. Tel. 691/275-821.

(830J24)

USŁUGI DEKARSKIE, PAPY termozgrzewalne, MURARSKIE oraz TERMOIZOLACYJNE, OCIEPLANIE DACHÓW PŁASKICH. Tel. 667/528-105.

(840J24)

różne

TANIE PŁOTY i OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

DYŻURY APTEK

W najbliższą niedzielę **(8 września)** w godz. 14.00-18.00 i 19.00-21.00 dyżurować będzie apteka „**Z Misiem**” (ul. Kasztanowa 16). Dodatkowo w godz. 9.00-14.00 czynna jest apteka „**Witaminka**” (ul. Wrocławska 9).

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo

Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

lek. Aleksander MALESZKA

GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH

SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Zwirki i Wigury 10
tel. 797 710 703

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO

CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY
UL. MAGNOLIOWA 1, JAROCIN
TEL. 535 205 206

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Gabinet **S.O.S. Stomatologiczny**
lek. stom. Wojciech Garbacz

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów



Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

OGŁOSZENIE

O PIERWSZYCH, PISEMNYCH PRZETARGACH, NIEOGRANICZONYCH (OFERTOWYCH) NA SPRZEDAŻ OBRABIAREK BĘDĄCYCH WŁASNOŚCIĄ JAROCIŃSKIEJ FABRYKI OBRABIAREK SA w upadłości

1. Sprzedawca: MARAT Sp. z o.o ul. Brzezińska 8A 44-203 Rybnik
2. Miejsce przetargu: Marat o/Jarocin 63 200 Jarocin ul. Zaciszna 14
3. Przedmioty sprzedaży można oglądać w MARAT o/ Jarocin ul. Zaciszna 14, 63-200 Jarocin w dniach 11.09.2024 r.- 13.09.2024 r. w godz. 7.00- 13.00 , po wcześniejszym umówieniu się tel. 519 803 353

Zbiornice zestawienie oferowanych do sprzedaży środków trwałych.

Frezarka pionowa	FYA 41	1965	7000,00	23 %
Piła ramowa	BKA 30	1979	1500,00	23%
Centrum obróbcze	HP 4	1980	20000,00	23%,
Szlifierka do k.z. OKAMOTO	SHG 360	1980	50000,00	23%
Centrum obróbcze HP 5	HP 5	1990	50000,00	23%
Pompa malarska GRACO	G04A	2004	8000,00	23%
Tokarka karuzelowa	KNA 110	1982	18000,00	23%

4. Oferty w zamkniętych kopertach (z napisem **PRZETARG - SPRZĘT**) należy składać osobiście w MARAT o/JAROCIN 63 200 Jarocin ul. Zaciszna 14 lub przesyłając pocztą na powyższy adres w terminie do dnia **18.09.2024 r. (włącznie)** - decyduje data stempla pocztowego.

Oferta pisemna powinna zawierać:

a/ Imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę (firmę) i siedzibę oferenta jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot.

b/ Datę sporządzenia oferty.

c/ Numer telefonu, adres email

d/ Pozycję, nazwę z opisem środka trwałego, oferowaną cenę i sposób jej zapłaty.

e/ Podpisaną klauzulę zgody o przetwarzaniu danych osobowych i oświadczenie o:

- zapoznaniu się z warunkami przetargu i ich akceptacji,

- zapoznaniu się ze stanem technicznym

- uzyskaniu informacji na temat własności środków trwałych

5. Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu **23.09.2024 r. godz. 12.00**, w Sali Konferencyjnej MARAT o/Jarocin ul. Zaciszna 14

6. Spółka może bez podania przyczyn:

a/ do chwili rozpoczęcia przetargu odstąpić od jego przeprowadzenia.

b/ nie zatwierdzić wniosku komisji przetargowej w sprawie rozstrzygnięcia przetargu.

Przetarg odbędzie się chociażby zakwalifikowano tylko jednego oferenta spełniającego warunki przetargu. Sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali taką samą cenę.

Przetarg uważa się za nierozstrzygnięty, jeżeli:

a/ nikt nie przystąpił do przetargu

b/ żaden z uczestników przetargu nie zaoferował ceny wywoławczej.

7. Przy podpisaniu umowy:

a/ osoby fizyczne - powinny legitymować się dowodem osobistym.

b/ przedsiębiorcy - posiadać aktualny wpis do KRS, albo aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

c/ inne osoby prawne - aktualny odpis z właściwego rejestru.

Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia plus należny podatek VAT oraz odebrać nabyty sprzęt w terminie

Wydanie przedmiotów sprzedaży Kupującemu nastąpi po dokonaniu przez niego wpłaty pełnej kwoty należności i zaksięgowaniu jej na rachunku Sprzedającego.

Odbiór wylicytowanego sprzętu nastąpi w terminie od 01.01.2025 - do 15.01.2025 r.

W razie stwierdzenia, że czynności związane z przeprowadzeniem przetargu zostały dokonane w sposób sprzeczny z przepisami prawa, których naruszenie mogłoby mieć wpływ na wynik przetargu, Prezes Zarządu Spółki może zarządzić powtórzenie czynności przetargowych albo unieważnić przetarg.

MARAT Sp. z o.o zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oddam **MEBŁOŚCIANKĘ**. Tel. 731/459-764.

(923J24)

praca

Zatrudnię **CUKIERNIKA** z doświadczeniem w Jarocinie. CV proszę przestać na adres biuro@cukierniaania.pl.

(293J24)

Zatrudnimy **NA STOLARNIE, PRODUKCYJA STELAŻY MEBLOWYCH**. Umowa o pracę możliwość przyuczenia. Również praca dla Pań. Tel. 668/372-205.

(760J24)

Zatrudnimy do **PRAC REMONTOWO-BUDOWLANYCH** Tel. 602/608-096.

(761J24)

Przyjmę **PRACOWNIKÓW DO KOSTKI BRUKOWEJ**. Tel. 728/325-426.

(800J24)

Przyjmę na **PRAKTYCZĄ NAUKĘ w SALONIE w ZAWODZIE FRYZJER**. Tel. 500/301-806.

(869J24)

Przyjmę do **PRACY w GOSPODARSTWIE PRACA PRZY KONIACH**. Tel. 603/514-816.

(874J24)

DOŚWIADCZONY INŻYNIER MECHANIK - ZAPROJEKTUJE KONSTRUKCJE MASZYN I URZĄDZEŃ. ZOPTIMALIZUJE PROCES SKRAWANIA I SPRAWIANIA, WYKONA OPRZYRZĄDOWANIE. Tel. 884/621-761, 534/229-857.

(889J24)

Zatrudnię **MURARZA i POMOCNIKA**. Tel. 663/506-630, 721/505-036.

(907J24)

Przyjmę **PRACOWNIKA MONTAŻYSTA DRZWI, OKIEN, PANELI PODŁOGOWYCH** itp. Tel. 669/335-195.

(911J24)

Zatrudnię **PIEKARZA**. Tel. 601/093-849.

(915J24)

Zatrudnię do stałej pracy, na pełen etat do pracy na nowoczesnej **FARMIE TRZODY CHLEWNEJ** w okolicy Żerkowa. Tel. 609/710-512.

(917J24)

towarzyskie

ATRAKCYJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

(901J24)

nauka

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI. Tel. 698/481-211.

(2710J19)

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

(331J18)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(499J18)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, śro-

dy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(501J18)

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Malecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(502J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(503J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LA-SER** - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(506J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(512J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(1484J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(3727J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

(170J21)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!**

(201J21)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

(14J22)

Prof.dr hab.n.med. Ewa Nowak-Markwitz **SPECJALISTA W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ** przyjmuje w poniedziałki w gabinecie przy ul. Sienkiewicza 14, tel. 62-747-28-17.

(666J23)

USG BIODEREK, ORTOPEDIA DZIECI i DOROŚLI. Dr hab.med. w Ortopedii Franciszek Rajewski Profesor. Centrum Medyczne Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(415J24)

Zmęczony?

Bardzo. Mój organizm zaczyna teraz dopiero odpowiadać na to wszystko, co dostał przez ostatnie sześćdziesiąt dni. W ciągu dnia mam kompletne zjazdy energetyczne, śpię po 9-10 godzin i rano wydaje mi się, że w ogóle nie spałem. Później w ciągu dnia muszę jeszcze odsypiać, bo zdarzało się, że na Igrzyskach sypiałem po trzy godziny dziennie, i to jednak gdzieś zostawia swój ślad. Na razie dochodzę do siebie.

Jak udało się panu zdobyć akredytację fotograficzną na IO?

Z Igrzyskami jest tak, że żeby tam zostać akredytowanym, to ten cały proces ruszał już dwa lata wcześniej, więc te starania trwały dużo dłużej. Igrzyska były moim marzeniem od zawsze. Najpierw jako trenera, żeby mój zawodnik tam wystartował, a później już jako fotografa, żeby znaleźć się tam w roli, w której obecnie jestem. Marzyłem o tych Igrzyskach wcześniej i w Rio i w Tokio, ale jest bardzo ciężko się dostać. W tym roku było nas jedenastu fotografów z całej Polski. To są reporterzy z najwyższej półki, którzy całe życie pracują w reporterce, w agencjach. Oni już tam byli po raz piąty, więc to nie jest proste, dostać się na takie Igrzyska. Dopiero po tych ośmiu latach różnych starań Polska Press przysłała mnie i byli gotowi złożyć wniosek o akredytację dla mnie. Oczywiście Polski Komitet Olimpijski to wszystko przekazuje dalej i w momencie, kiedy dostają akredytację - powiedzmy dziesięć foto i dziesięć prasowych - to wtedy rozdają je pomiędzy redakcje, i dopiero tą ścieżką można było dostać się na Igrzyska. To nie była kwestia jednego telefonu, tylko praktycznie ośmiu lat wydeptywania ścieżki.

Jakie były pierwsze wrażenia po przybyciu do Paryża i zobaczeniu wszystkiego, co związane z Igrzyskami?

Mieszane uczucia, ponieważ na Igrzyska Olimpijskie trafiłem prosto z Tour de France, więc ja już byłem ponad trzy tygodnie w różnych miejscach we Francji. Kończyliśmy w Nicei ten wyścig, więc miałem już styczność z dużą imprezą światowego formatu, na którą zwrócone są oczy całego świata, gdzie są różnego rodzaju obostrzenia w poruszaniu się, przemieszczaniu się, w obcowaniu ze sportowcami czy z mediami. Z jednej strony byłem po części przygotowany, ale z drugiej nie miałem pojęcia, jak wyglądają niektóre z dyscyplin. Jestem nauczycielem wychowania fizycznego i z lekką atletyką miałem dużo do czynienia, ale nie na tym poziomie. Nigdy nie widziałem lekkoatletyki na Stade de France, gdzie siedzi sześćdziesiąt tysięcy ludzi, i w zasadzie człowiek niewiele wie, co się dzieje, jeśli nie jest totalnie skupiony. Na jednym końcu stadionu jest pchnięcie kulą, na drugim końcu wychodzą już zawodnicy do sztafety 4x100 metrów, albo jest skok w dal i w tym samym czasie biegnie 1500 metrów czy inny dystans. To wszystko trzeba dokumentować, cały czas wiedzieć, gdzie Polacy będą wychodzili. Poruszanie się po takim stadionie też nie jest takie oczywiste, że po prostu przejdę na drugą stronę. Muszę odpowiednim wyjściem dla fotografa wyjść, po koronie obie-

Parę razy za tym aparatem uроніłem łzę

SZYMON GRUCHALSKI WRÓCIŁ NIEDAWNO Z IGRZYSK OLIMPIJSKICH W PARYŻU, na którym był jednym z niewielu polskich fotografów. W rozmowie z Jakubem Piotrowiczem opowiada o tym, jak udało mu się spełnić jego największe marzenie.



CAŁĄ ROZMOWĘ
POSŁUCHASZ
SKANUJĄC KOD

cały stadion dookoła, odpowiednim zejściem zejść i też nie mogę przechodzić podczas trwania konkurencji. To były dla mnie nowości. Na piłce siatkowej mężczyźni, jeśli bym się przesunął w trakcie gry o metr, to foto manager od razu mnie namierzy, dostanę ostrzeżenie i jeśli się nie zastosuje, to mnie wyproszą. Nie wolno się w ogóle ruszać - to można robić tylko w momencie martwej piłki, czyli jak zespół weźmie czas albo jak mamy przerwy pomiędzy setami. In plus zaskoczyły mnie za to areny, na których odbywały się poszczególne dyscypliny. Piłka siatkowa plażowa pod Wieżą Eiffila, czy kajaki górskie z trybuną pełną ludzi, to naprawdę robi wrażenie.

Te wszystkie obostrzenia ograniczają czy irytują? Na TdF swoboda jest chyba większa.

Dużo większa. Bardzo mnie depymowało to na Igrzyskach. Do tego stopnia, że na torze kolarskim wręcz odchodziła mi ochota do fotografowania, bo mogłem siedzieć tylko i wyłącznie w miejscach, gdzie siedzi publiczność. Rywalizację na torze

najlepiej fotografuje się od środka, na tzw. śródtorzu. Stamtąd to wygląda najlepiej. Natomiast fotografując z trybun, mam zawodnika w kadrze i w tle tor - drewno - nic szczególnego. Kadry są dosyć ograniczone, moja kreatywność jest ograniczona do zera, więc bardzo się cieszyłem na konkurencjach typu kajaki górskie, gdzie mogłem wybrać sobie miejsce, zrobić zawodnika zawracającego na czerwonych brameczkach, wypatrzyć sobie jakąś falę, dziurę, gdzie go tam mieli. Były jednak też dyscypliny, na których byłem mocno ograniczony, jeśli chodzi o miejsce, z którego fotografuję, i to mnie potwornie depymowało. Na Igrzyskach mamy wyznaczone fotopozycje, na które można wejść, i stamtąd tylko można fotografować. Niektóre są lepiej przygotowane, inne gorzej. Jeśli chodzi o kolarstwo, to byłem totalnie zawiedziony, bo w zasadzie całą jazdę na czas mogliśmy fotografować z jednej pozycji o powierzchni dziesięć metrów kwadratowych, wszyscy się tam gnieździliśmy. Byliśmy do tego ograniczeni światłem kamer. Nie chciałbym nikogo obrażać, ale

to było robione po amatorsku – ten foto manager nie miał chyba pojęcia o kolarstwie. W tej kwestii mogę się wypowiedzieć, natomiast jeśli chodzi o inne dyscypliny, to cieszyłem się z tego, co dostaje.

Mówi się, że wioska olimpijska to serce igrzysk, gdzie spotykają się wszyscy sportowcy. Fotografowie mają do niej dostęp?

Fotografowie śpią normalnie w hotelach, redakcje bukuja hotele. Hotele są rekomendowane przez MKOl, dzięki czemu jest tam rozwiązana kwestia transportu, bo są shuttle busy, które wożą fotoreporterów i dziennikarzy z jednego miejsca w drugie. Natomiast do wioski olimpijskiej jako takiej wstępu nie mamy. Można o taki wstęp aplikować i dostać pozwolenie, ale wioska jest takim miejscem spokoju dla sportowców. Była okazja pojechać z wizytą do wioski olimpijskiej, ale z niej nie skorzystałem, bo tego dnia otwierał się Dom Polski i było ślubowanie Anity Włodarczyk, obecny był pan prezydent, był też Michał Kwiatkowski i tego dnia robiłem ślubowanie, więc nie było okazji ani ciśnienia na to, żeby odwiedzić wioskę olimpijską. Z igrzyskami jest też tak, że z siłami, które mamy, trzeba działać rozsądnie i nimi dobrze dysponować. Nie da się wszędzie pojechać, bo człowiek nie wytrzyma. W teorii jest to Paryż 2024, ale przekładając to na nasz teren można sobie wyobrazić, że wioska olimpijska jest w Środzie Wielkopolskiej, kajaki są w Poznaniu na Malcie, kolarstwo na torze w Kaliszu, pływanie w Lesznie, a w Koninie jest jeździectwo.

Ceremonia otwarcia – po raz pierwszy poza stadionem, show w niemal całym mieście, które wzbudziło podziw na świecie, a w Polsce kontrowersje. Jak to było odbierane na miejscu? pan był na niej obecny?

Nie. Na Igrzyska mamy akredytację fotoreporterską, ale na imprezy o dużym zainteresowaniu, jak finały w koszykówce, pływaniu, bieg na 100 metrów mężczyzn, czy otwarcie Igrzysk, ilość akredytacji jest ograniczona. Jestem w stanie zrozumieć, że jeśli ceremonia jest na stadionie, to ilość wejściówek jest ograniczona. Natomiast w przypadku takiej ceremonii jak ta w Paryżu nie powinno zabraknąć miejsca. Mimo wszystko była to impreza high demands i Polska dostała tylko pięć akredytacji foto. Czułem rozżalenie, że nie byłem naocznym świadkiem tego wydarzenia, ale po fakcie już tego nie żałuję. To otwarcie było niesamowite, jeśli chodzi o realizację telewizyjną, natomiast nie wyobrażam sobie frustracji ludzi, którzy zapłacili ogromne pieniądze, by siedzieć przy Sekwanie w deszczu i oglądać to w telefonie, bo przepływały te barki i oni nic więcej nie widzieli, bo to wszystko działo się na różnego rodzaju dachach, mostach, na Trocadero. W telewizji to wyglądało niesamowicie, ale w rzeczywistości nie było tak różowo. Dla ludzi, którzy przyszli na miejsce, to nie był spektakl. Jeśli chodzi o kontrowersje, to Francja jest specyficznym krajem i jest tego wiele przejawów, które my nie do końca rozumiemy. Na przykład normalne jest to, że faceci całują się na przywitanie dwa razy w policzek. Oni są bardzo uparci przy tych swoich

przekonaniach i to się przejawiało także w tych kwestiach. Myślę jednak, że każda impreza tego rodzaju będzie budzić kontrowersje. Mieszmamy popkulturę z ideą igrzysk, co jeszcze kilka lat temu było nie do pomyślenia, a dziś Snoop Dogg siedzący na szermierce, a słynący z jarańsia ziola i rapowania nie powiem o czym wywołuje ciekawość i poruszenie. No, ale to takie czasy.

Jak wyglądał typowy dzień na Igrzyskach?

Dzień na Igrzyskach zaczynał się w sumie dzień wcześniej, kiedy planuje kolejny dzień. Muszę sprawdzić, na jakich arenach, co się dzieje, bo jest jakiś plan dnia, np. od rana skoki do wody, później kolarstwo, później jeszcze inna dyscyplina. Problem polega na tym, że nie wiemy, czy nasz reprezentant będzie w danej dyscyplinie startował, bo może nie przejść danej fazy. Wtedy ta impreza odpada i idziemy gdzieś indziej. To planowanie jest kluczowe i tak się zaczyna dzień. Później pobudka była o 5:30 rano, bo nasz hotel był oddalony od centrum Paryża. Dotarcie na arenę zajmowało minimum godzinę, czasem półtorej. W danej lokalizacji trzeba być co najmniej godzinę wcześniej. Na przykład samo wejście na Stade de France na poranną sesję lekkiej atletyki zajmowało prawie godzinę. Musiałem przejść przez wszystkie bariery, kontrole bezpieczeństwa jak na lotnisku. Dodatkowo każdy miał swoją docelową bramkę, przez którą musiał przechodzić i innym wejściem nie mógł wejść. Problem polegał na tym, że to wejście jest po drugiej stronie, więc cały stadion musiałem obejść dookoła, żeby dostać się do odpowiedniego miejsca. Potem musiałem iść do biura prasowego, gdzie mogłem złożyć sprzęt i to jest znów po drugiej stronie stadionu. Codziennie robiłem dwadzieścia siedem tysięcy kroków w ten sposób. Francuzi uwielbiali totalnie komplikować rzeczy. Nawet jak podjeżdżał autobus z jednej strony, to wejście dla mediów było z drugiej. Dzień zaczynał się wcześniej, a kończył się około północy, czasem pierwszej w nocy, bo ostatnie finały były o 22–22:30. Zanim zdjęcia zostały opisane i zrobiona cała praca na komputerze, było już bardzo późno, a musiałem jeszcze dojechać do hotelu. Później trzy-cztery godziny snu i od nowa. Nawet nie było za bardzo co jeść. W efekcie straciłem sześć kilogramów na wadze.

Na co dzień fotografuje pan tylko kolarstwo, a na igrzyskach robił pan trzy-cztery sporty dziennie. Jak różniła się praca fotografa na Igrzyskach od innych zawodów?

To było coś, co mnie najbardziej kręciło. Nowe wyzwania, nowe rzeczy wpływają mocno na moją kreatywność. Czułem się jak dziecko w piaskownicy, mogąc codziennie odwiedzać różne areny i robić nowe sporty na najwyższym poziomie, np. zapasy, kajaki, czy tenis ziemny – to były konkurencje, które widziałem na żywo po raz pierwszy. Wizyta na szóstym piętrze na kortach Rolanda Garrosa, to zupełnie inne doznanie. Byłem zachwycony, że codziennie mogę robić coś nowego. Kiedy poszedłem na zapasy, to od razu trafiłem na finał olimpijski – lepiej być nie mogło. Tak samo było z tenisem –

świetnie czułem się na kortach, to był mój rytm pracy. Mogłem sobie rozplanować, że najpierw fotografuję z góry, a kończę przy samej siatce i robię zbliżenia na emocje i zmęczenie zawodników, wyłapując smaczki. Największym trofeum była jednak piłeczka, którą uderzyła Iga Świątek i ona wpadła do fosy, gdzie robiłem zdjęcia. Dziewczynka od podawania szukała tej piłeczki i prosiła o pomoc w jej znalezieniu, ale celowo tego nie zrobiłem, bo chciałem zachować ją dla siebie i tak się stało. Miałem ją później w kieszeni przez kilka dni, aż złapałem Igę na meczu siatkarki i w przerwie poprosiłem o autograf.

Jakie emocje towarzyszyły, gdy słuchał pan Mazurka Dąbrowskiego podczas zawodów olimpijskich?

Nie widziałem zbyt wielu ceremonii medalowych. W zasadzie w przypadku polskich sportowców, to nie widziałem żadnej poza tą we wspinaczce. Mnie uderzyły jednak najbardziej emocje Oli Mirosław, po tym jak przybiła ten guzik. Też mam zdjęcie, kiedy Ola spogląda sobie z mężem w oczy, gdzie widać te ich emocje. Sam Mazurek Dąbrowskiego to niesamowity moment dla sportowca. My się w tym czasie jednak nadal zajmujemy pracą i to jest przykre, bo choć normalnie mięsam emocje podczas hymnu, to tu ich nie było w ogóle. Skupiałem się na tym, co one czują, jak spoglądają na medale, itp. Jak mam być szczery, to nie pamiętam momentu, w którym grał hymn. To był taki moment, kiedy mózg wariował, ale byłem skupiony na pracy.

Czy żałuje pan, że nie pojechał sfotografować jakiejś dyscypliny?

Żałować nie ma czego. Natomiast bardzo chciałem zobaczyć skoki do wody. Tym bardziej, że to było po drugiej stronie od stadionu lekkoatletycznego. Pomimo tego te procedury zajmowały sporo czasu i mimo że pobiegłem szybko po lekkiej atletyce jednego dnia, to na godzinę przed zawodami nie miałem żadnej fotopozycji, więc dałem sobie z tym spokój i pojechałem po prostu nieco wolniej do kolejnej areny. Tak samo było na kolarstwie. Siedziałem w ustalonym miejscu przez trzy godziny, bo jakbym był później, to nie miałoby to żadnego sensu. Chciałem też zobaczyć waterpolo i koszykówkę, ale zabrakło czasu. Tak naprawdę każdy sport na tym poziomie jest niesamowity.

Ma pan swoją ulubioną klatkę z tych Igrzysk?

Bardzo lubię zdjęcie Igi Świątek ocierającej łzy. To jest ten moment, w którym idealnie wszystko się układa, cała historia tego turnieju. Lubię też zdjęcie z rugby. To był pierwszy lub drugi dzień igrzysk. Byłem na meczu grupowym Fidżi–Francja, ale tak się potoczyły losy, że te reprezentacje zagrały też ze sobą w finale i mogłem na niego pojechać. Jednak na rugby też mam jakiś emocjonalny stosunek i bardzo chciałem zobaczyć mecz o złoty medal. No i właśnie wtedy złapałem moment, kiedy trzech zawodników frunie w powietrzu w walce o piłkę. To był dzień, w którym jeszcze do końca nie byłem z Igrzyskami obeznany, ale to zdjęcie ma dla mnie ogromny ładunek emocjonalny.



Sukces „legendarnej ekipy” tenisowej

KAMIL BŁASZCZYK Z JAROCINIA I MARCIN MICHALSKI Z NOWEGO MIASTA Z SUKCESEM wystartowali w dwunastej edycji poznańskiego Tenisu by Dawid Cup w kategorii B.

Jak opisują na swojej stronie organizatorzy, na liście startowej w kategorii B stanęło dwudziestu jeden zawodników – w tym Błaszczyk i Michalski, których określili jako „legendarna ekipa z Jarocina”.

Nie mylili się, ponieważ panowie wygrali swoje grupy i pewnie zameldowali się w 1/8 finału z jednymi z najlepszych wyników w całej stawce. W tej fazie Błaszczyk rozprawił się z graczami ze Szczecina i Bełdowa. Z kolei Michalski pokonał reprezentantów Konstantynowa Łódzkiego i Gdyni.

W niej Michalski pewnie pokonał Wojciecha Sikorę z Poznania (4:1, 4:3). Zdecydowanie trudniej szło za to Kamilowi Błaszczykowi, który do wygrania swojego meczu potrzebował super tie-breaka (w tenisie normalnym tie-break jest grany do siedmiu punktów, natomiast super tie-break do punktów dziesięciu). Sytuacja była o tyle trudna, że chwilę przed super tie-breakiem Błaszczyk przegrał seta aż 0:4. Doświadczenie jarocińskiego tenisisty wzięło jednak górę i zwyciężył on decydującą partię 10:8, co podkreśla, jak wielkie emocje musiały towarzyszyć temu pojedynkowi.

Drabinka turniejowa uło-

żyła się niestety tak, że „legendarna ekipa z Jarocina” wpadła na siebie w ćwierćfinale zmagania, co oznaczało, że jeden z nich będzie musiał pożegnać się z turniejem już na tym etapie rozgrywek.

Ostatecznie w meczu przyjaźni, jak z pewnością można określić to starcie, lepszy okazał się Kamil Błaszczyk, który pokonał Marcina Michalskiego 4:0, 4:2. Na reprezentanta Jarocina w półfinale już czekał pochodzący ze Złotowa Dariusz Murek. Do rozstrzygnięcia tego pojedynku potrzebne były dwa tie-breaki, ale ostatecznie, to Błaszczyk mógł unieść swoją rakietę do góry, gdyż dwukrotnie wygrał 4:3.

Tak emocjonujący mecz był jednocześnie wyczerpujący i w finale Kamil Błaszczyk poniósł swoją jedyną, choć dość wyraźną porażkę z 18-letnim Gracjanem Skrzypińskim ze Szczecina (4:0, 4:2) i musiał zadowolić się drugim miejscem w turnieju. Na delikatne usprawiedliwienie Błaszczyka może działać to, że oprócz rywalizacji singlowej grał także debła. Tam jednak odpadł w grupie, niemniej jednak mógł być bardzo zmęczony. Kamil Błaszczyk i Marcin Michalski rywalizują w Tenisie by Dawid Cup już od dłuższego czasu, gdyż bardzo wysoko plasują się w klasyfikacji wszechczasów kategorii B. Błaszczyk zajmuje w niej bowiem trzecie miejsce, zaś Michalski sklasyfikowany jest trzy pozycje niżej.

Trzeci z rzędu mecz z punktami Jaroty Jarocin



Fot. Kuba Piotrowicz

JAROTA JAROCIN TRZECI RAZ Z RZĘDU ZDOBYŁA PUNKTY W ROZGRYWKACH ARTBUD IV LIGI. Podopieczni Pawła Kryś zremisowali na wyjeździe z Polonią Golina 1:1.

KTO BYŁ RYWALEM JAROTY?

Polonia Golina to jeden z czterech beniaminków Artbud IV Ligi. Zespół spod Konina pierwszy raz w swojej nowożytnej historii awansował w zeszłym sezonie na tak wysoki poziom rozgrywkowy. W tym z kolei zdobył do meczu z Jarotą sześć punktów. Podopieczni Polonii na taki bilans zapracowali wygrywając jeden mecz, trzy remisując i jeden przegrywając. Dawało im to jedenaste miejsce w tabeli po pięciu kolejkach. Dodatkowym smaczkiem było to, że w drużynie Polonii gra trzech byłych wychowanków Jaroty – Jędrzej Ludwiczak, Mateusz Dunaj i Igor Skowron.

SKŁAD JAROTY

W porównaniu do zremisowanego spotkania z Koroną

Piaski trener Paweł Kryś zdecydował się na dwie zmiany w wyjściowym składzie. Jacka Pacyńskiego w podstawowej „11” zastąpił Oskar Olszewski. Z kolei Mikołaj Kowalski usiadł na ławce rezerwowych kosztem Krzysztofa Matuszaka.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Pierwszy kwadrans gry przebiegł spokojnie. Na celne uderzenie z kolei musieliśmy czekać aż do dwudziestej piątej minuty gry. Czujność Mikołaja Marciniaka sprawdził gospodarze. Ich nieco lepszą grę podkreślił gol zdobyty nieco ponad dziesięć minut później. Piłkę do siatki wówczas wpakował Krzysztof Budziński. Jarota jednak ruszyła do odrabiania strat. W 43. minucie bliski szczęścia był Mateusz Hałas, ale jego uderzenie powędrowało nad poprzeczką. W doliczonym czasie z kolei bramkarza Polonii pokonał Ivan Sukhenko i na przerwę oba zespoły schodziły z remisowym wynikiem.

Po piętnastu minutach w szatniach pierwszą okazję

w drugiej połowie mieli gościć. Hałas dośrodkował piłkę na pole karne. Tej nie przeciął jednak żaden z zawodników Jaroty, a gracz Polonii, który niemal wpakował piłkę do własnej bramki. Futbolówka wyśladowała jednak na poprzeczkę. W odpowiedzi minutę później swój był klub mógł „ukarać” Mateusz Dunaj, ale jego wysiłki spełzły na niczym. Pomimo tego, że to Polonia przejęła inicjatywę w dalszej części meczu, to jednak JKS nie pozwolił sobie zagrozić na tyle wystarczająco, by gospodarze mogli strzelić drugiego gola, tak więc mecz zakończył się remisem.

KIEDY KOLEJNY MECZ JAROTY?

Kolejne spotkanie Jaroty Jarocin rozegra na własnym boisku. Jej przeciwnikiem będzie Drużyna Wiary Lecha Poznań. Początek tego meczu w sobotę, 7 września o godzinie 17:00.

(kp)

POLONIA GOLINA JAROTA JAROCIN

1:1
(1:1)

SKŁAD

Polonia: Tobiasz Nowicki - Maciej Adamczewski (kapitan), Dariusz Gromanowski (52' - Jakub Ciesielski), Jędrzej Ludwiczak, Emanuel Mikołajczyk (2) (74' - Antoni Maciaszek) - Rafał Steczyński (70' - Igor Sarnowski), Patryk Szymaniak (2) (46' - Krystian Robak), Krzysztof Budziński (80' - Orlande Kpassa), Sebastian Purczyński - Mateusz Dunaj, Rafał Iwiński (90' - Kacper Kamiński)
Trener: Przemysław Skibiszewski

Jarota: Mikołaj Marciniak - Miłosz Korzeń, Piotr Stachowiak (2), Krzysztof Matuszak (2) (kapitan) (31' - Mikołaj Kowalski (2)), Vitalii Lysenko - Paweł Skórski (46' - Michał Mądrzak), Łukasz Tomczak (2), Nikodem Roguszcak (70' - Nikodem Parus (2)), Mateusz Hałas - Oskar Olszewski (46' - Tomasz Pilarczyk), Ivan Sukhenko
Trener: Paweł Kryś

BRAMKI

36' 1:0 Krzysztof Budziński
45' * 2:1 Ivan Sukhenko



fot. Dufny - fotografia sportowa

ZAWODNIK MKL-U JAROCIN DWA RAZY NAJSZYBSZY W SZCZECINIE

IGOR BOGACZYŃSKI Z MKL-U JAROCIN PO RAZ PIERWSZY PO POWROCIE Z IGRZYSK OLIMPIJSKICH W PARYŻU zaprezentował się na krajowym mityngu lekkoatletycznym. W minioną środę wziął udział w Międzynarodowym Memoriale Wiesława Maniaka w Szczecinie. Wygrał oba biegi, w których wystartował.

W ubiegłym tygodniu Igor Bogaczyński po raz pierwszy po powrocie z Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, gdzie jak się okazało niezrozumiałą decyzją trenerów był tylko „turytą”, wziął udział w zawodach lekkoatletycznych. W Szczecinie wystartował w Międzynarodowym Memoriale Wiesława Maniaka. Podopieczny Mateusza Gościńskiego nietypowo zaprezentował się na dwóch dystansach i pokazał prawdziwie olimpijską formę, gdyż oba swoje biegi wygrał.

Najpierw zawodnik MKL-u Jarocin po raz pierwszy w tym sezonie stanął na starcie biegu na 100 m. Wygrał swoją serię z czasem 10,57 s, o cztery setne gorszym od rekordu życiowego Igora. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że zawodnicy w tej serii biegli pod dość silny wiatr (-1,3 m/s), co mocno utrudniło im uzyskanie lepszych wyników. Bogaczyński pokonał w tym starcie m.in. jednego z najlepszych polskich sprinterów ostatnich lat - Przemysława Słowikowskiego.

Po kilkunastu minutach podopieczny Mateusza Gościńskiego stanął na starcie biegu na 200 m. Igor znów okazał się w nim najszybszy (czas 20,81 s), wyprzedzając reprezentanta USA Mathew Bolinga (20,86 s.) i Irlandczyka Marcusa Lawlera (21,06 s.). Znow jednak zawodnik MKL-u nie miał szczęścia do wiatru (-1,1 m/s). Ponownie seria z udziałem Bogaczyńskiego miała najtrudniejsze warunki wietrzne.

Jak wiadomo Igor Bogaczyński w ostatnich dwóch sezonach biegał głównie przedłużony sprint, czyli 400 m. Ale w kategoriach juniorskich startował głównie właśnie w biegach na 100 i 200 m. W Szczecinie była ku temu dodatkowa okazja, ponieważ Wiesław Maniak był właśnie sprinterem specjalizującym się w krótkich dystansach. Stąd dodatkowo prowadzona była klasyfikacja w dwuboju sprinterskim. Niestety, nierówne warunki wietrzne sprawiły, że Igor Bogaczyński w tej klasyfikacji zajął czwarte miejsce (2114 pkt). Zwyciężył Shaun Maswanganyi z RPA (2241 pkt), przed dwoma Belgami - Simonem Verherstraetenem (2210 pkt) i Kobe Vleminkxem (2182 pkt).

Przed zakończeniem bardzo udanego, ale zarazem nieszczęśliwego sezonu Igor Bogaczyński wystartuje jeszcze tylko raz, w Olsztynie, również na nietypowym dystansie 300 m.

(kp)

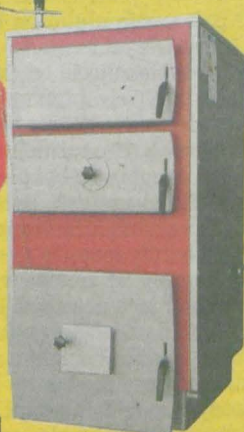
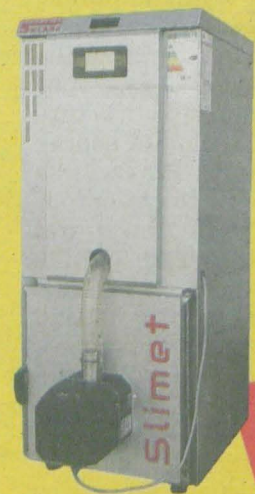
KOTŁY opalane

- pelletem
- ekogroszkiem
- drewnem
- węglem

RATY

GREGOR
www.kotly-co.pl

LETNIE OBNIŻKI!
TRANSPORT GRATIS



ul. Czarotoryskich 47
63-322 Gołuchów

724 930 290; 601 483 246

sport

zawsze
aktualny na

www.jarocinska.pl

ISSN 1230-851X
36